

Dziś dzień triumfu polskich hutników

Nowohucka „trójeczka” wysoka jak Mariacka wieża zaczęła „wypłacać” półtora miliona złotych dziennie

Jest tylko o kilka metrów niższy niż wieża Mariacka. Wysokość jego konstrukcji wynosi 72 m. Aby zbudować tego rodzaju kołos trzeba było zużyć 10.500 ton konstrukcji stalowych a do jego uruchomienia potrzebnych było około 2700 ton maszyn i urządzeń.

Mowa oczywiście o III Wielkim Piecu. Stalowy ten olbrzym jest ogromnie „żarłoczny”. Aby zaspokoić swój „apetyt” zużywa on w przeciągu doby około 3 tys. ton rudy — 1500 ton dobrego koksu i ponad tysiąc ton topników. Trudno chyba dziwić się temu skoro nowohucka „trójeczka” jest największym piecem hutniczym w Polsce, a równie jemu znajdują się jedynie w ZSRR, USA i NRF. Produkcja w ciągu doby zamyka się cyfrą 1650 ton su-

rówki, czyli tyle ile wynosiła połowa globalnej produkcji w przedwojennej Polsce.

Budowa Wielkiego Pieca nr 3 trwała stosunkowo długo — prace rozpoczęto bowiem jeszcze w 1955 r. Okres zahamowania tempa inwestycji w przemyśle ciężkim spowodował również poważny zastój prac na tym kolosie. Nie nadchodziły w porę zamówione poprzednio poszczególne elementy konstrukcyjne — brak było pełnej dokumentacji.

Nadszedł rok 1958 — dla brygad „Mostostalu” nastały gorączkowe dni. Dotrzymanie terminu zakończenia prac przy Wielkim Piecu nr 3 było ambicją ludzi budujących ten obiekt. Każdy dzień opóźnienia mógł przynieść kolosalne straty. Dniem i nocą pracowały brygady robotni-

ków — czuwali technicy i inżynierowie. Na długo pozostaną im wszystkim w pamięci chwile, gdy przy rozruchu poszczególnych urządzeń „wygięły się” wieszaki przytrzymujące dzwon wielkiego pieca. Wymiana na nowe trwałaby kilka dni. Z pomocą przyszli ludzie z mostostalowskiej brygady Edwarda Jelonce. Mając za sobą 16 godzin ciężkiej pracy obojętnie zgłosili się do usunięcia awarii. Pracowali całą noc i rano uszkodzenie zostało zlikwidowane. Wiele razy przeprowadzane próby technologiczne agregatów pracujących pod znacznym ciśnieniem — wykazywały stałe usterki. Najgorzej było ze szczelnością elektrofiltrów. I znów dzięki brygadom Kazimierza Gurgula, Jana Nowińskiego, Władysława Sikory, Leszka Maniaka, Władysława Walaszkę, monterom: Tadeuszowi Kotowi i Bronisławowi Grzeszczukowi, i inżynierom: Adamikowi, Rydzowi, Kozakiewiczowi i Kunzowi można było w terminie przystąpić do eksploatacji największego w historii polskiego hutnictwa III Wielkiego Pieca. To są ludzie, których pełna poświęcenia postawa przyczyniła się do tego iż Kombinat Lenina stał się jednym z najpotężniejszych w Europie „zakładów żelaza i stali”. Niesposób wymienić wszystkie nazwiska. Wiele z nich dziś otrzyma najwyższe odznaczenia państwowe. Słusznie im się to należy. W ubiegłą niedzielę w godzinach popołudniowych odbył się pierwszy uruchomienia i automaty sterownicze Wielkiego Pieca, rozpoczęła się bowiem jedna z ostatnich czynności poprzedzających rozpalenie — załadunek materiałów wsadowymi i wreszcie po wielu godzinach nastąpił najbardziej uroczysty moment — rozpalono największy piec hutniczy w Polsce.

O godz. 14 w chwili gdy numer „Echa” będzie już na mieście, w Hucie im. Lenina w wielkiej hali lejniecej przebite zostaną otwory i ogniste strugi surowki opuszczą III Piec — którego wartość produkcji w ciągu doby wynosi 1,5 mln złotych. Dzisiejszy dzień stanie się pełnym triumfem polskich inżynierów, techników i robotników. (wyr)



PIERWSZY POLSKI FILM W NRF
W kinie „Passage” w Kolonii wyświetlony został polski film „Kanał” — pierwszy polski film zakupiony przez NRF. Na zdjęciu: Polscy aktorzy odtwórcy ról w filmie „Kanał” Teresa Berezowska i Stanisław Mikulski na tle katedry w Kolonii.

Wstrząsające wydarzenie w powiecie Dąbrowa Tarnowska

Tragiczna śmierć matki i czworga dzieci

Mieszkańcy małej wioski Karsy, w powiecie Dąbrowa Tarnowska wstrząśnięci zostali tragedią, jaka wydarzyła się w rodzinie Wolańskich.

W ubiegłą sobotę, powracając do domu, po tygodniowej nieobecności Wolański nie zastał w domu swej żony oraz czworga dzieci. Poinformowany przez sąsiadów, że żona udała się w kierunku doliny Dunajca, wszczął natychmiast poszukiwania. Wstrząsającego odkrycia dokonał on na brzegu rzeki, gdzie znalazł zwłoki swej żony Zofii, a w pobliżu smoczek dziecka.

Po zaalarmowaniu władz rozpoczęto intensywne poszukiwania w wyniku których — w dniu wczorajszym z nurtów rzeki wydłwżono czworo dzieci w wieku od roku do siedmiu lat.

Jak wykazały wstępne dochodzenia, przyczyną tego wstrząsającego wypadku była choroba umysłowa Zofii Wolańskiej, która przed kilkoma laty przerwała leczenie. Prawdopodobnie utraciwszy poczucie rzeczywistości i sama targnęła się na życie.

SZPA?

LE MONDE zamieszcza depeszę swego korespondenta w Bejrucie, w której czytamy: „Wiadomości, jakie napłynęły z Damaszku, informują o 3-stronnych pertraktacjach syryjsko-egipsko-irackich, zmierzających do uregulowania stosunków gospodarczych i politycznych, jakie powinny odciążyć trzy bratnie państwa. Stwierdza się, że Syryjczykom udzielono wolnej ręki w zakresie zarządzania ich własnymi sprawami gospodarczymi nawet gdyby miało się to wiązać z pewną autonomią w dziedzinie ustawodawstwa fiskalnego, celnego i monetarnego. Prace w tym duchu mają być prowadzone zarówno w Damaszku, jak i w Bagdadzie. Mówi się poważnie o wprowadzeniu również na Irak”.

zmian do konstytucji ZRA, idących po linii zastąpienia unii między Syrią a Egiptem systemem federalnym, wspólnym dla wszystkich krajów, które mogłyby w późniejszym terminie przystąpić do Stanów Zjednoczonych Państw Arabskich. Na ogół biorąc formuła, jaka znalazła zastosowanie dla Jemenu, mogłaby zostać użyta w stosunku do Syrii, a w niedalekiej przyszłości rozszerzona na Irak”.



NA BUDOWIE MŁODZIEŻOWEJ AUTOSTRADY LUBLANA — ZAGRZEB W JUGOSŁAWII
W budowie nowej autostrady jugosłowiańskiej bierze również udział młodzież polska. Na zdjęciu: Zagraniczni studenci przy budowie. FOT — CAF

Utworzenie ludowych sił oporu w Iraku

Rząd Iraku ogłosił o utworzeniu ludowych sił oporu pod rozkazami wojskowymi. Zastąpią one uzbrojone oddziały ludności cywilnej w kraju.

Obóz nudystów zdekonspirowany

PARYŻ
• Na Lazurowym Wybrzeżu, policja francuska wykryła międzynarodowy „kondracyjny” obóz nudystów, ukryty wśród skał. W obozie znajdowało się 12 mężczyzn i kobiet z Włoch, Francji, Holandii i Hiszpanii. Na plażę nudystów można się było dostać jedynie od strony morza.

Sekretariat Episkopatu za wiadomiami

Sekretarz Episkopatu zawiadomił władze państwowe, że instytucjom kościelnym zostaną wydane przez Episkopat wytyczne ścisłego przestrzegania przepisów prawa, dotyczących wydawania materiałów powielanych oraz, że zostaną przeniesione wszelkie urzędnicy służące do powielania do pomieszczeń znajdujących się poza obiektami sakralnymi, klasztorami, kłauzurami itp.

Gmach ze sztucznego tworzywa

MOSKWA.
Rada miejska Moskwy postanowiła zbudować pierwszy próbną budynek 5-piętrowy ze sztucznego tworzywa. Cały ten dom ważyć będzie tylko 41 ton.

Uwolnienie członków załogi „Golden Rule”

Trzej członkowie załogi statku „Golden Rule”, która zamierzała dopłynąć do atolu Eniwetok, obszaru wodnego na Pacyfiku, gdzie Amerykanie przeprowadzają doświadczenia z bronią nuklearną — zostali wczoraj po 60 dniach zwolnieni z aresztu w Honolulu. Jak wiadomo statek „Golden Rule” został zawrócony z drogi, a część jego załogi zatrzymały władze amerykańskie.

Kierunek: „srebrny glob” Czy tajemnica drugiej strony Księżyca zostanie odsłonięta jeszcze w tym miesiącu?

WASZYNGTON.
Tygodnik amerykański „Aviation Week” podał, że amerykańskie siły lotnicze mają wystrzelić trzy rakiety, których zadaniem byłoby dotarcie do drugiej strony Księżyca i przekazanie na Ziemię obrazu tej tajemniczej części naszego odwiecznego satelity. Tygodnik podaje datę 17 bm. jako dzień w którym o godz. 6 rano ma być wystrzelona w kierunku Księżyca pierwsza rakietka.

Według tego samego źródła, amerykańskie siły lądowe mają w terminie nieco późniejszym również wystrzelić trzy rakiety, których zadaniem by-

łoby okrążenie Księżyca i przekazanie na Ziemię obrazu jego powierzchni.

Jak zabezpieczyć woj. krakowskie przed klęską

powodzi?

W dniu dzisiejszym w Prezydium Woj. RN rozpoczęła się konferencja w sprawie zabudowy górnego Dunajca i związanego z tym zabezpieczenia terenów województwa przed skutkami powodzi. Porządek obrad przewiduje: referat na temat konieczności ochrony naszych terenów przed wylewami rzek, informację Ministerstwa Żeglugi i Gospodarki Wodnej w sprawie górnego Dunajca i jego wpływu na ochronę przeciwpowodziową, informację Ministerstwa Górnictwa i Energetyki w związku z proponowaną przez Energetykę zabudowę Górnego Dunajca.

2 tony zupy rakowej

• W tych dniach z Zakładów Rybnych w Chojnicach odeszła do NRF pierwsza partia szejek rakowych. Umowa zawarta przez zakłady przewiduje w br. dostawę 1500 kg szejek rakowych. Nie zapomniano też oczywiście o polskich smakoszach, dla których Chojnice dostarczą w br. 2 tony zupy rakowej.



W tych dniach zadecyduje się w stolicy mody — Paryżu — nowa linia, która obowiązywać będzie w przyszłym sezonie. Na razie jednak pozwalamy sobie zaprezentować nader oryginalną kreację, którą można sobie sprawić, zanim minie lato. Tylko nie radzimy w takiej sukni siadać... CAF



• Korespondent ag. Associated Press donosi z Ammanu z powołaniem się na dobre poinformowane źródła, że rząd Izraela wydał zarządzenie zakazujące samolotom amerykańskim przelotów nad terytorium Izraela. Jak wiadomo, lotnictwo amerykańskie od szeregu dni zaopatruje wojska brytyjskie w Jordanii w paliwa płynne, które transportowane są drogą powietrzną z Libanu. • W poniedziałek spodziewane jest przybycie do Rio de Janeiro sekretarza stanu USA Dulles, który rozpoczyna podróż po krajach Ameryki Łacińskiej. Jak donosi korespondent agencji UPI, władze brazylijskie spodziewają się gwałtownych demonstracji przeciwko Dullesowi, organizowanych przez młodzież uniwersytecką. W Rio de Janeiro skoncentrowano duże siły policyjne. • Agencja ADN podaje, że sekretarz KC SED, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów NRD — Walter Ulbricht — rozpoczął swój tegoroczny urlop, który spędzi w Związku Radzieckim. • Król Jordanii Hussein wydał dekret w którym podtrzymuje decyzję rządu o konieczności rewizji konstytucji jordańskiej wobec tego, że konstytucja federalnego państwa arabskiego jest zawieszona i w praktyce niewykonalna. W ten sposób uznał fakt, że prezydent Jordanii i Irakli przestali istnieć. • 3 bm. nastąpiła otwarcie regularnej linii lotniczej Moskwa — Paryż. Dziś odbył pierwszy regularny lot z Moskwy do Paryża radziecki samolot „TU — 104”.

Uczni o podróż w kierunku Księżyca

Gdy pierwsze „ręce” mechaniczne dotkną powierzchni Księżyca...

MOSKWA
Uczni obradujący w Moskwie na międzynarodowej konferencji MRG w podkomisji „rakiety i satelity” są zgodni co do tego, iż pierwszym statkiem kosmicznym, który wylądował na Księżycu, będzie nie pilotowany pojazd kierowany, lecz przypuszczalnie wyposażony w wielometrowej długości „ręce” mechaniczne.

Jeden z uczestników konferencji MRG w następujący sposób przedstawił moskiewskiemu korespondentowi agencji UPI konkluzję, do której doszli uczni:

„Księżyc, który jest kosmicznym „antykiem” nastrocza okazję zbadania ciała „reprezentatywnego” dla wszechświata sprzed wielu milionów lat... Nie chcemy, aby statek kosmiczny przywiózł na Księżyc zarazki lub bakterie. Nie chcemy też, by załoga pojazdu poruszając się po powierzchni „srebrnego globu” uszkodziła ją w jakiś sposób, co byłoby stratą dla nauki”.

„Dostaliśmy do wniosku, że najlepiej byłoby wysłać nie

Budowa kombinatu siarkowego w Machowie

W Machowie koło Tarnobrzega, trwają obecnie intensywne prace budowlano-montażowe przy budowie wielkiego kombinatu siarkowego, który przerabiał będzie rudę siarkową, wydobywaną z okolicznych kopalń.

Jesienią br. rozpocznie się budowę zakładu wzbogacania rudy siarkowej o zdolności przerobowej ok. 70 tys. ton rudy rocznie, oraz fabryki kwasu siarkowego. W 1960 r. wytwarzać ona będzie ok. 100 tys. ton kwasu, a po pełnym uruchomieniu — ponad 600 tys. ton; w dalszej kolejności przystąpi się do budowy fabryki superfosfatu i innych zakładów przetwórczych rudy siarkowej.

W Pekinie odbyło się spotkanie Chruszczow-Mao-Tse-tung Podpisanie wspólnego komunikatu

PEKIN
Agencja Nowych Chin podała, że w dniach 31 lipca — 3 sierpnia br. w Pekinie odbyło się spotkanie między pierwszym sekretarzem KC KPZR i przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR N. S. CHRUSZCZOWEM a przewodniczącym KC KPCh, przewodniczącym Chińskiej Republiki Ludowej MAO TSE-TUNGEM.

MOSKWA
Agencja TASS, podobnie jak Agencja Nowych Chin, opublikowała komunikat o rozmowach w Pekinie w którym czytamy m. in.:
W atmosferze wyjątkowej serdeczności obie strony wszechstronnie przedyskutowały aktualne i doniosłe problemy współczesnej sytuacji, międzynarodowej, problemy dalszego umocnienia stosunków przyjaźni, sojuszu i wzajemnej pomocy między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Chińską Republiką Ludową oraz zagadnienia wspólnej walki o pokojowe rozwiązanie problemów międzynarodowych i sprawę obrony pokoju na całym świecie. Obie strony stwierdziły, że istnieje całkowita jedność poglądów na wyżej wymienione problemy.

ZSRR i ChRL ostro potępiają brutalną agresję USA na Bliskim i Środkowym Wschodzie, żądając niezwłocznego zwołania konferencji szefów rządów wielkich mocarstw w celu przedyskutowania istniejącej sytuacji i kładą zdecydowany nacisk na natychmiastowe opuszczenie Libanu przez wojska USA, a Jordanii przez oddziały brytyjskie.

W wyniku wszechstronnej wymiany poglądów na szereg najdonioślejszych problemów w Azji i w Europie w obliczu których znalazły się oba kraje w związku z aktualną sytuacją międzynarodową, osiągnięte zostało całkowite porozumienie co do kroków, jakie należy podjąć w walce o zachowanie pokoju.

Agresywne koła mocarstw zachodnich odmawiają dotychczas podjęcia jakichkolwiek skutecznych kroków dla obrony pokoju, wręcz przeciwnie, potęgują one bez zastanowienia napięcie międzynarodowe, spychając ludzkość na krawędź katastrofy wojennej. Koła te powinny jednak przyjąć do wiadomości, że jeśli wojowniczy maniaci imperialistyczni ośmielą się narzucić narodom wojnę, wówczas wszystkie miłujące pokój i wolność państwa i narody, zważywszy szeregi skończą raz na zawsze z agresorami imperialistycznymi i utrwalą na całym świecie wieczysty pokój.

Obie strony stwierdzają z dużym zadowoleniem, że między Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego i Komunistyczną Partią Chin, między rządem radzieckim i rządem ChRL, między narodami obu krajów coraz pomysłniej rozwijają się i utrwalają braterskie stosunki przyjaźni, wszechstronnej współpracy i wzajemnej pomocy. Gospodarka obu krajów szybko się rozwija, z każdym dniem umacnia się ich potęga, jedność i współpraca kształtowane przez oba kraje na zasadach pełnego równouprawnienia i wzajemnej pomocy, są niezwykle żywe. Ta jedność i współpraca sprzyja nie tylko szybkiemu marszowi obu krajów ku socjalizmowi i komunizmowi, lecz także umacniają potęgę obozu socjalistycznego jako całości.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i Komunistyczna Partia Chin będą zawsze strzec tej świętej jedności, walczyć o czystość idei marksizmu — leninizmu, bronić zasad moskiewskiej deklaracji partii komunistycznych i robotniczych oraz prowadzić bezkompromisową walkę z głównym niebezpieczeństwem zagrażającym ruchowi komunistycznemu — rewizjonizmem. Jaskrawym wyrazem tego rewizjonizmu był program Związku Komunistów Jugosławii.

Pod komunikatem widnieją podpisy: N. S. Chruszczowa i Mao Tse-tunga.



NA „PLENERZE” W SAN-
DOMIERZU
W każdym niemal ciekawszym architektonicznie zakładku Sandomierza można obecnie zobaczyć młodych malarzy — studentów warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych...
CAF

Nagrody i stypendia Ministerstwa Obrony Narodowej za twórczość naukową i literacką

W celu zwiększenia kręgu literatów i naukowców zajmujących się dziejami oręża polskiego, współczesnym życiem wojska lub zagadnieniami obronności kraju, jak również w celu wyróżnienia szczególnie zasług w tej dziedzinie i stworzenia stałych bodźców dla podnoszenia poziomu nauki i literatury wojskowej,

W. Chlebniow wiceprzewodniczący Państwowej Komisji Planowania ZSRR w Krakowie i Nowej Hucie

Od soboty 2 bm. bawi w Krakowie zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania ZSRR W. Chlebniow.

Gość radziecki, któremu ze strony polskiej towarzyszy w podróży po naszym kraju wiceminister przemysłu ciężkiego — Kaim, zwiedził zabytki kulturalne i historyczne Krakowa oraz Nową Hutę.

W czasie swego pobytu w Kombinacie, zastępca przewodniczącego PKP ZSRR zapoznał się szczegółowo z pracą uruchomionych już obiektów Huty, szczególnie żywo interesując się planami dalszej rozbudowy tego zakładu. W. Chlebniow był swego czasu dyrektorem naczelnym przedsiębiorstwa zajmującego się projektowaniem obiektów hutniczych. M. in. przedsiębiorstwo wykonało całość założeń projektowych budowy Huty im. Lenina.

W dniu dzisiejszym gość radziecki weźmie udział w uroczystości uruchomienia III wielkiego pieca Kombinatu.

Ministerstwo Obrony Narodowej ustanowiło trzy roczne nagrody w wysokości 30 tys. zł każda:

— za dzieło literackie (proza, poezja lub utwór sceniczny) o Ludowym Wojsku Polskim — jego tradycjach lub życiu współczesnym,

— za twórczość naukowo-techniczną związaną z obronnością kraju,

— za pracę naukową z dziedziny historii wojen i sztuki wojennej — oraz pięć rocznych stypendiów w wysokości 30 tys. zł każde dla młodych literatów, historyków i naukowców, których prace związane są z dziejami Wojska Polskiego, jego życiem współczesnym lub obronnością kraju.

Nagrody i stypendia przyznawane będą corocznie w Dniu Wojska Polskiego przez specjalnie powołaną komisję, w skład której wejdą przedstawiciele WP oraz instytucji naukowych i związków twórczych.

Pierwsze nagrody i stypendia MON przyznane zostaną w dniu 15-lecia Wojska Polskiego, tj. 12 października br.

Czytelnicy „Echa” powodzianom

Oto kolejna lista ofiarodawców, którzy przekazali pieniądze na konto naszego komitetu pomocy dla powodzian PKO 4-9-600. Załoga Krakowskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego w Krakowie wpłaciła 5.233,80 zł, załoga Fabryki Opakowań Blaszanych „Artigraph” — 2.759 zł, Związek Młodzieży Wiejskiej w Przegląd Narodowej — 1.035 zł oraz Oddział PKO w Krakowie, ekspozytura w Rynku Głównym 21 — 773 złote, złożone przez klientów w kasach na rzecz powodzian.

Komenda Garnizonu w Krakowie przekazała — 380 zł, Rada Zakładowa przy Zarządzie Robót Inżynierskich Zjedn. Przem. Bud. Huty im. Lenina — 1.442 zł, Elektrownia Skawina w budowie — 2.500 zł, kierownictwo szkoły w Biskupicach — 36,50 zł, pracownicy Krakowskiego Biura Projektów Sieci Elektrycznych w Krakowie — 2.272 zł, Restauracja „Regionalna” KZG „Wschód” — 200 zł, Obw. Komitet FJN nr 54 w Bronowcach Małych — 944 zł, III Krakowska Drużyna Harcerzy w

Autobus zdruzgotany przez pociąg

• W stolicy Brazylii, Rio de Janeiro, zdarzyła się w dniu wczorajszym poważna katastrofa, w której 6 osób poniosło śmierć, a blisko 20 zostało ciężko rannych.

Przyczyną katastrofy było wjechanie na niezabezpieczony przejazd autobusu z pasażerami. Autobus został w tym momencie zdruzgotany przez nadjeżdżający z dużą szybkością pociąg.

Jestem zadowolony z wyniku rozmowy z prezydentem Szehabem — oświadczył przywódca powstańców libańskich

KAIR
Przywódca powstańców libańskich Salam odbył w sobotę półtoragodzinną rozmowę z nowoobranym prezydentem Libanu generalem Szehabem. Salam oświadczył, że jest zadowolony z wyników tej rozmowy.

Salam dodał, że powstańcy będący pod jego rozkazami zachowają broń i pozostaną na swych posterunkach, dopóki prezydent Szamun nie ustąpi ze swego stanowiska i Szehab nie obejmie urzędowania oraz dopóki wojska amerykańskie nie zostaną wycofane z Libanu.



• Jak informuje komisja obchodu rocznicy bitwy pod Grunwaldem, zbiórka uliczna na fundusz grunwaldzki przeprowadzona w całym kraju 20 i 22 ub. m., przyniosła ok. 4,1 mln zł. Nawiczej ofiarowało społeczeństwo stolicy oraz województw: katowickiego, olsztyńskiego, koszalińskiego i łódzkiego.

• Nienotowane od wielu lat w Polsce księgi żywotowe wyrzuciły w okresie pierwszych 7 miesięcy br. bardzo poważne szkody. Ogółem, do końca lipca br. zgłoszono w inspektoratach powiatowych PZU straty sięgające sumy 886 mln zł.

• Kanadyjska luterńska organizacja charytatywna (Canadian Lutheran World Relief), za pośrednictwem Chrześcijańskiej Rady Eklezjalnej w Polsce przestała dla potrzebującej pomocy ludności ponad 55 tys. kg mleka w proszku.

USA uznały rząd Iraku

Krakowie, ul. Sobieskiego 9 — 70 zł i Wojewódzka Komenda Straży Pożarnej w Krakowie — 740 zł ze składek zebranych na odprawie powiatowych i miejskich komendantów straży pożarnych. (K)

USA uznały rząd Iraku

NOWY JORK
Departament stanu USA ogłosił oficjalnie, że Stany Zjednoczone uznały nowy rząd Iraku.

13 tys. 500 żołnierzy USA w Libanie

KAIR
Do Bejrutu przybył w niedzielę nowy transport wojsk amerykańskich, liczący 2.200 żołnierzy. Obecnie liczebność wojsk amerykańskich znajdujących się w Libanie sięga 13.500.

Amerykańskie oddziały obsadziły ważniejsze punkty na granicy Libanu i syryjskiej prowincji Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Wojska libańskie stacjonujące w tych punktach zostały wycofane w głąb kraju.



„PERSKIE OCZKO” URO-CZEJ MISS
Euryline Howell — 18-letnia przedstawicielka Louisiany — została przed kilku dniami w Long Beach wybrana Miss USA. Niebieskooka blondynka zajęła 4-te miejsce w konkursie Miss Universum.



W ostatnim dniu meczu lekkoatletycznego Polska — USA rekord świata na 3.000 m z przeszkodami

Amerykanie wygrali 115:97
Polki 54:52

JEŻELI ktokolwiek sądził, że drugi dzień zawodów lekkoatletycznych Polska—USA dostarczy mniej emocji od poprzedniego, był w dużym błędzie. Doskonałe wyniki w niektórych konkurencjach sypały się jak z rogu obfitości. Zaledwie publiczność ochłonęła z wrażenia po jakimś wspólnym wyczynie któregoś z zawodników, a już przychodziła następna niespodzianka i to dużego formatu. Lekkoatleci zdecydowanie atakowali czołowe pozycje układu światowych wyników, ambitnie walcząc o każdy metr, o każdy ułamek sekundy.

Ukoronowaniem dwudniowej batalii jaka rozgrywała się na Stadionie Dziesięciolecia między

Szwedzi wygrali XVI Raid Tatrzański

W NOCY z soboty na niedzielę ok. godz. 12 nad Zakopanem zaczął szaleć silny wiatr i z parku maszyn nadeszły alarmujące wiadomości, że znajdujące się tam maszyny i namioty zostały uszkodzone. Wydawało się, że XVI Raid Tatrzański będzie musiał się zakończyć po dwóch pierwszych etapach.

Jednak organizatorzy uporali się z trudnościami i po opóźnieniu startu, wczoraj rano ruszyli na trasę ostatniego etapu 60 zawodników.

Wśród padającego deszczu trwała walka o miejsce w ostatecznej klasyfikacji. Znakomicie pojechali Szwedzi, którym ze względu na wysoką technikę jazdy odpowiadały roznośne trasy. Im też przypadło zwycięstwo w konkurencji narodowej. Następne miejsca zajęli: Polska NRF i Węgry.

Polacy „zarobili” 4 pkt karne przez Warchola tak że, w sumie zespół Polski ukończył konkurencję z 8 pkt karnymi. Znakomicie spisali się zawodnicy krakowskiego „Smoka”, którzy prowadząc po I etapie również na ostatnim nie dali sobie wydrzeć zwycięstwa w konkurencji klubowej.

Jeśli chodzi o konkurencję indywidualną, Polacy zrewanżowali się za porażkę w klasyfikacji drużynowej, zajmując 6 pierwszych miejsc. Dopiero na 7 miejscu uplasował się najlepszy ze Szwedów Staggman.

Wśród zespołów fabrycznych bezkonkurencyjną była drużyna szwedzkiej fabryki — „Husvarna”.

Raid ukończyło 43 zawodników, podczas gdy do pierwszego etapu wystartowało 123.

Gamaj odesłał Stal do Sosnowca l... II ligi!



Cieżko wywalczone zwycięstwo piłkarzy Wisły 4:3 nad outsiderem ekstraklasy

PIŁKARZE Wisły odnieśli ciężko wywalczone zwycięstwo nad outsiderem ekstraklasy — Stalą Sosnowiec 4:3 (0:0). Bramki dla gospodarzy zdobyli: Gamaj 3 i Adamczyk 1; dla gości — Ciszek 2 i Smitowski 1. Sędziował p. Storoniak ze Śląska. Widzów ok. 15 tysięcy.

WISŁA — Leśniak, Snopkowski (Jurczak), Kawula, Budka, Kotabski (Snopkowski), Michel, Machowski, Jurczak (Kotaba), Adamczyk, Gamaj, Maniecki.

STAŁ — Wąsowicz, Masłoń, Bazan, Konopelski, Majewski, Wspólny, Ciszek, Śpiewak, Uznański, Myga, Smitowski.

Turniej tenisowy o Puchar KTH

W KRYNICY odbył się ostateczny przy udziale 25 zawodników turniej tenisowy o Puchar KTH. Pierwsze miejsce zdobył reprezentant Olszy — Wajda, wygrywając w finale z Horanem (Nadwiślan) 7:5, 1:6, 7:5. Organizacja zawodów spoczywała w rękach znanego sportowca Mieczysława Budy, który w turnieju zajął 6 miejsce.

Występ piłkarzy sosnowieckiej Stali wzbudził w Krakowie zrozumiałe zainteresowanie. Przecież obydwie jednostki znajdują się w strefie zagrożonej spadkiem z ekstraklasy z tym jednak, że Stal zamyka tabelę a Wisła ma szansę na awans do środkowej grupy. Przed meczem goście mieli jeszcze promyk nadziei na pozostanie w gronie I-ligowców i właśnie dlatego towarzyszyła im do Krakowa potężna, kilkutyśięczna „armia kibiców”. Kibice zdali egzamin lepiej od piłkarzy, dopingując ich z godną podziwu wytrwa-

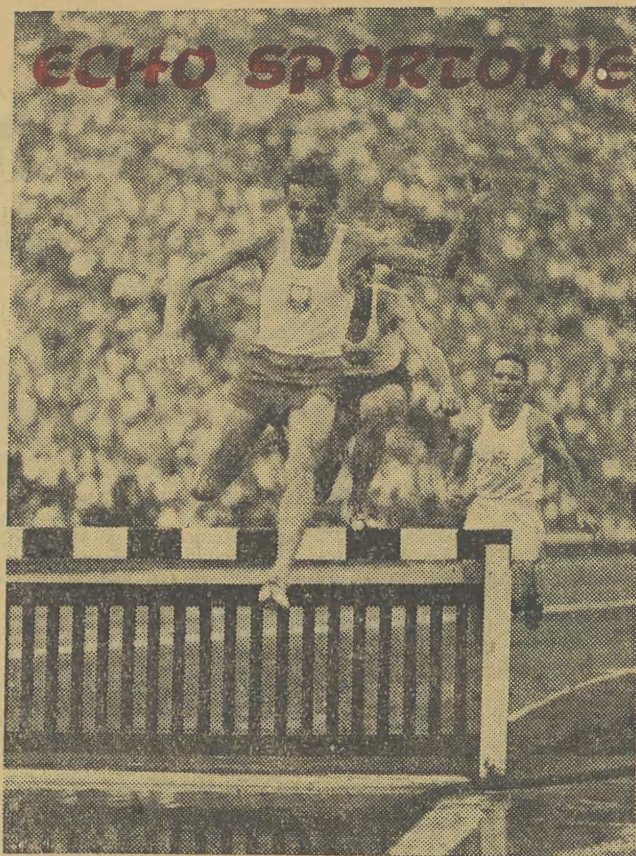
wale ładnie. Jest biegaczem raczej siłowym, a nie stylowym. Długo utrzymywał się na pierwszej pozycji, mimo kilkakrotnych ataków Kazimierskiego. Jednak na jakieś 60 metrów przed metą Makomaski biegnący dotychczas na trzeciej pozycji, rozpoczął piękny finisz i wśród ogromnego aplauzu publiczności ukończył bieg jako zwycięzca, w świetnym czasie 1,46,7, lepszym o 1,2 sek. od rekordu Polski. Rezultat uzyskany przez Polaka — to najlepszy w tym roku w świecie.

Długotrwałą i ambitną walkę stoczyli zawodnicy w skoku o tyczce. Nasi reprezentanci spisali się tutaj nadszpiekując dobrze. Zenon Ważyński zdołał wreszcie pokonać „zaczarowaną” dla siebie wysokość 4,50 m, którą już atakował niejednokrotnie. W Warszawie osiągnął wynik 4,53, ustanawiając tym samym nowy rekord Polski lepszy o 6 cm od poprzedniego, należącego również do niego. „Dobry” dzień miał Krzesiński, osiągając rekord życiowy 4,42 m. Startujący poza konkursem krakowianin Janiszewski przeszedł wysokość 4,35 m. Kon-

(Dokończenie na str. 4)

Wielki bieg Chromika

Atmosfera wielkich zawodów oraz silny doping publiczności zawsze sprzyjały narodzinom rekordowych wyników. Podobnie było podczas meczu Polska — USA. Na Stadionie Dziesięciolecia rozdział się świetne wyniki, ba padł nawet rekord świata w biegu na 3 tysiące metrów z przeszkodami, którego autorem był Jerzy Chromik. Przed zawodami Jurek wcale nie przypuszczał, że uda mu się



Chromik w biegu na 3000 m z przeszkodami ustanowił nowy rekord świata wynikiem 8.32.00. Fot. — CAF

Matuszewski

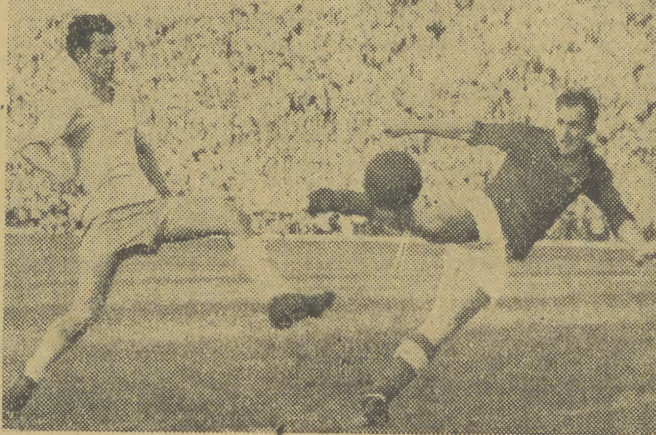
osiągnąć tak wspaniały wynik. Toteż gdy wśród długotrwałych owacji stojąc na podium zwycięzców odbierał pamiątkowy żeton — twarz naszego reprezentanta promieniała uśmiechem zadowolenia.

Bieg był istotnie bardzo ładny. Publiczność z wielkim zainteresowaniem obserwowała sylwetki walczących na bieżni polskich zawodników Chromika i Krzyszkowiaka, oraz reprezentantów USA — Colemana i Jonesa. Tuż po starcie Polacy nadając ostre tempo od razu znaleźli się na czele wyścigu, przebiegając pierwszy kilometr w czasie 2,49,5. Jones nie bardzo mógł nadażyć i pozostawał w tyle, natomiast Coleman doskonale dawał sobie radę z przeszkodami. Nasi reprezentanci biegali jednak jak maszyny. Są w doskonałej formie i po drugim kilometrze stoper wskazuje 5,40,0. Pod koniec biegu Chromik wspaniale finiszuje. Widać jak walczy o każdy ułamek sekundy, o uzyskanie możliwie jak najlepszego wyniku. Wpada pierwszy na metę. Wszyscy spodziewają się doskonałego rezultatu. Lecząc, gdy na tablicy ukazuje się liczba 8,32,0, szalony entuzjazm ogarnia widzów. Przecież ten fantastyczny czas — to nowy rekord świata.

Podobnie Krzyszkowiak przybiegając jako drugi, uzyskał wynikiem 8,33,6 lepszy czas od starego rekordu świata, a Amerykanin Coleman pobił rekord USA. Tak więc padły trzy rekordowe wyniki. Był to bez wątpienia wielki bieg Chromika. (as)

Gamaj przejął podanie od Machowskiego za moment piłka znalazła się w siatce bramki — Wąsowicza.

Fot. W. Pawłowski



Bravissimo!

TEGO się nikt nie spodziewał... Zaszczętny wynik, jaki uzyskali nasi lekkoatleci w meczu z USA, przerósł najśmielsze oczekiwania. Przegraliśmy 97:115, a więc zaledwie różnicą 18 punktów.

W drugim dniu zawodów liczyliśmy, że przegramy 15 punktami i w sumie poniesiemy porażkę w stosunku 94:118. Tymczasem niespodzianki sprawili: Makomaski w biegu na 800 m, zwyciężając mistrza olimpijskiego Courtney'a, Piątkowski zajmując cenne drugie miejsce w rzucie dyskiem (wygrywając z O'Brienem) oraz Ważyński, który nie ulakło się sławy tyczkarzy USA i wywalczył także drugie miejsce. Ponadto podwójne zwycięstwa (których oczekiwaliśmy) odnieśli: Ożóg i Kierlewicz w biegu na 10.000 m oraz Chromik i Krzyszkowiak w biegu na 3.000 m z przeszkodami.

A oto punktacja po 20 konkurencjach zawodów w Warszawie i w Moskwie.

	USA	POLSKA	ZSRR
110 m ppł	8:3	8:3	
100 m	8:3	8:3	
200 m	8:3	8:5	
400 m	8:3	8:3	
400 m ppł	8:3	8:3	
800 m	4:7	6:5	
1500 m	5:6	7:4	
3000 m z przes.	3:8	4:7	
5000 m	3:8	5:6	
10000 m	3:8	2:8	
skok wzwyż	7:4	3:8	
skok w dal	8:3	7:4	
trójskok	4:7	3:8	
skok o tyczce	6:5	4:7	
kula	8:3	8:3	
dysk	7:4	8:3	
oszczep	3:8	3:8	
młot	4:7	8:3	
4 X 100 m	5:2	5:2	
4 X 400 m	5:2	5:2	
RAZEM	115:97	116:95	

Sukces wielki... Z papierowych obliczeń po meczach USA — ZSRR i USA — Polska wyrosłoby w lekkoatletyce męskiej na drugą potęgę na świecie a pierwszą w Europie. Czy tak jest rzeczywiście? Pytanie to będzie z pewnością zaprzętał umysł fachowców tej dziedziny sportu tak u nas jak i na całym świecie.

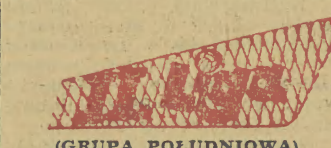
Jedno jest pewne — czołówka polskich lekkoatletów nie jest wcale gorsza od mistrzów i wicemistrzów ZSRR. Potwierdzą to zapewne zbliżające się mistrzostwa Europy. Śmiemy twierdzić, że wywalczymy nie mniej tytułów mistrzowskich i wicemistrzowskich od reprezentacji Związku Radzieckiego...

Jest jednak jeszcze druga strona medalu, która przy ocenie naszej lekkoatletyki ma doniosłe znaczenie. Jest nią odpowiednia ilość rezerw, które w wypadku niedyspozycji czy kontuzji zawodników decydują o potęgę i sile danej dziedziny sportu. I na tym odcinku jesteśmy słabsi od lekkoatletów ZSRR. Musimy sobie z tego zdawać sprawę, nie popadając w zbyt optyzmizm. Tym niemniej z naszych lekkoatletów, możemy być dumni.



LKS — Polonia Bydgoszcz 4:2, Wisła — Stal Sosnowiec 4:3, Lechia Gdańsk — Budowlani Opole 2:0, Legia (W-wa) — Gwardia (W-wa) 1:2, Górnik Zabrze — Cracovia 5:1, Ruch Chorzów — Polonia Bytom 2:1.

1. LKS	14	21	37:17
2. Polonia Bytom	14	20	36:13
3. Ruch	14	17	24:15
4. Legia	14	17	30:20
5. Górnik	14	16	36:23
6. Gwardia	14	16	28:28
7. Lechia	14	14	21:29
8. Wisła	14	12	26:34
9. Cracovia	14	11	22:34
10. Polonia Bydgoszcz	14	10	20:38
11. Budowlani	14	9	14:27
12. Stal	14	5	17:33



(GRUPA POŁUDNIOWA)
Concordia Knurów — AKS Chorzów 2:0, Unia Racibórz — Piast Gliwice 2:2, Stal Mielec — Legia Krosno 1:2, Garbarnia — Wawel 1:0, Górnik Radlin — Naprzód Lipiny 1:0, Szombierki Bytom — Stal Rzeszów 4:0.

1. Górnik	14	19	22:12
2. Naprzód	14	17	29:21
3. Stal Mielec	14	16	27:16
4. Szombierki	14	16	21:15
5. Legia Krosno	14	15	17:15
6. Unia	14	15	21:22
7. Piast	14	14	27:23
8. Wawel	14	12	12:13
9. Concordia	14	12	24:32
10. Stal Rzeszów	14	12	16:22
11. Garbarnia	14	11	13:26
12. AKS	14	9	21:33

(GRUPA PÓŁNOCNA)
Pomorzanin Toruń — Lech Poznań 2:1, Warta Poznań — Calisia 1:2, Górnik Wałbrzych — Polonia Gdańsk 0:3, Arkonia Szczecin — Pogoń Szczecin 0:0, Marymont (W-wa) — WKS Śląsk Wrocław 2:2, Zawisza Bydgoszcz — Piast Nowa Ruda 1:2.

Na wyjeździe stado



Górnik Zabrze 5:1 — Cracovia 5:1

GDY oglądaliśmy na wiosnę w Krakowie piłkarzy Górnika, którzy pokonali wówczas Cracovię 5:1, nikt prawie nie miał pretensji do zespołu Cracovii. Górnik zagrał mecz na wysokim poziomie i mimo ambitnej gry gospodarzy wygrał zasłużenie w wysokim stosunku. Niestety ponowna tak znaczna porażka Cracovii, tym razem na Stadionie Śląskim w Chorzowie, nie jest w tym stopniu zasługą piłkarzy Górnika, ile słabą grą krakowian po przerwie.

Jeśli do przerwy Cracovia kilkakrotnie próbowała atakować bramkę Górnika i miała możliwość nawet utrzymania wyniku remisowego (strzał Kasprzyka w 7 min trafił w słupkę), to po przerwie na boisku panowali tylko piłkarze Górnika.

Dla piłkarzy z Zabrza nie było żadnej straconej piłki, docho-

dziło do każdej, walczyli z tak silną dozą ambicji, jakby grali o najwyższe trofeum. Może chcieli zrehabilitować się za dotychczasowe niepowodzenia... W ataku Kowal, Jankowski, Fojcik imponowali pomysłowością zagrań, niewiele im ustępowali skrzydłowi Pieczka i Czech. W pomocy Galiwicz często grał rolę szóstego napastnika. Obroncy Górnika nie mieli większego kłopotu z paraliżowaniem nieletnich akcji napastników Cracovii. W sumie górnicy panowali na boisku niepodzielnie.

W Cracovii tylko Szymczyk, Mazur i Gołąb a chwilami Małach, dźwigali ciężar walki z zespołem Górnika. Tym razem Michno w bramce nie popisał się, bronął nerwowo i niepewnie. A napastnicy? Nie można było poznać w nich tych pełnych zapалу i chęci do walki zawodników, jakich oglądaliśmy podczas meczu z Legią. Manowski grał tak jak

(Dokończenie na str. 4)

W TELEGRAFICZNYM
SKRÓCIE

W SPOTKANIU pływackim juniorów rozegranym w Fuerstenwalde, Polska przegrała z NRD w konkurencjach kobiecych 28:59 i w konkurencjach męskich 36:62.

W MEDIOLANIE w finałowym spotkaniu tenisowym o Puchar Davisa (strefy europejskiej), Włochy zwyciężyli Anglię 4:1.

W SOFII odbywa się międzynarodowy turniej siatkówki kobiet, z udziałem m. in. zespołu AZS AWF. Wczoraj polskie akademickie pokonały Czerwoną Zvezdę (Belgrad) 3:0.

W KIJOWIE na lekkoatletycznych mistrzostwach radzieckich szkół wyższych, Otkolenko uzyskała najlepszy w br. wynik na świecie w biegu na 800 m — 2,05,8 min.

W NIEMODLINIE odbył się wyścig kolarski na 100 km, w którym zwyciężył Łoskoczyński przed Głowatym (oba z miejscowego Włókniarza). Czas zwycięzcy — 2,41,15 godz.

BELGIJSKI Związek Lekkoatletyczny cofnął dyskwalifikację nałożoną na średniodystansowca Moensa, za niestawienie się przez niego na mecz Belgia—Francja w czerwcu br.

„Małe derby“ Krakowa wygrywa Garbarnia

PILKARZE Garbarni wywalczyli wczoraj pierwsze zwycięstwo w jesiennej rundzie rozgrywek o mistrzostwo II ligi, wygrywając z Wawelem 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Kucharski z rzutu karnego. Sędziował p. Urbaniak z Bydgoszczy. Widzów ok. 5 tys.

Mecz rozpoczął się dość nieprzejmennie dla Wawelu. W 15 min. wojskowi nie tylko utracili bramkę, ale także bramkarza. Pajór przy obronie mocnego strzału i zderzeniu się z jednym z napastników Garbarni opuścił boisko

Cracovia przegrywa 1:5

(Dokończenie ze str. 3) gdyby odrabiał „pańszczyznę”. Jarczyk i Fudalej z prawej strony prawie zawsze spóźniali się do piłki, a tylko Kasprzyk i Opoka na lewej flance próbowali jak zwykle improwizować.

Bramki dla Górnik zdobyli: w 3 min. Pieczka, w 25 min. Janowski, w 70 min. Kowal, w 74 min. Czech i w 76 min. Franoz, dla Cracovii w 36 min. Kasprzyk. Sędziował p. Sikora z Zielonej Góry.

Drużyny wystąpiły w składach: GÓRNIK: Kaczmarek, Franoz, Florenczyk, Dworaczek, Gawlik, Olejnik, Pieczka, Janowski, Fojcik, Kowal, Czech.

CRACOVIA: Michno, Gołąb, Mazur, Szymczyk, Malarz, Dudon, Fudalej, Jarczyk, Manowski, Opoka, Kasprzyk. (O. Sz.)

Żużel

LPZ Lublin — Cracovia 48:29

NA TORZE żużlowym KS Wanda w Nowej Hucie odbył się zawody o mistrzostwo III ligi, w których LPZ Lublin pokonał Cracovię 48:29. Sędzią głównym był p. inż. Andrzej Lewicki. Widzów ok. 1,5 tys.

Zespół lubelski odniósł wysokie zwycięstwo nad mało renomowaną drużyną białoczerwonych. Początek zawodów bynajmniej nie zapowiadał takiego zakończenia.

Po czterech biegach, w których zawodnicy Cracovii walczyli z żużlowcami LPZ jak równi z równymi, wynik spotkania brzmiał za ledwie 12:11 dla gości. I dopiero w następnych wyścigach uświadocznili się zdecydowanie wyższe żużlowców lubelskich, którzy odnieśli kilka podwójnych zwycięstw. Nawet najlepszemu zawodnikowi Cracovii — Zacharze, tylko raz udało się odnieść zwycięstwo indywidualne.

Poziom zawodów przeciętny. W kilku biegach maszyny miały defekty, na skutek czego zawodnicy nie ukończyli kilku wyścigów. Najlepszy czas dnia — 85,9 sek. uzyskał w I biegu Zachara.

W PILE Unia Tarnów zwyciężyła Polonię Piła 41:37. (rg)

3 bramki Gamaja



Wisła — Stal 4:3

(Dokończenie ze str. 3)

ki. A tej właśnie gościom zabrakło. W momencie kiedy prowadzili już 3:1 zlekceważyli przeciwnika. Niemal cała drużyna zbyt wysunęła się do przodu i... wówczas rozegrała się tragedia.

Wisłacy w pierwszej części meczu wyraźnie ustępowali przeciwnikom. Byli wolni, niedokładni w podaniach i niezdecydowani.

Dopiero od 20 minut drugiej połowy meczu (Stal prowadziła już 3:1) do głosu doszli gospodarze. Goście nie wytrzymali bowiem narzuconego przez siebie tempa gry, a do tego Wspaniały i Majewski pchali się na pole karne Leśniaka i nie byli już w stanie w porę cofnąć się pod własną bramkę. Tym bardziej, że gospodarze zaczęli operować długimi, szybkimi podaniami. Na lepszą grę krakowian zbawienie wpłynęła dokonana w drużynie zmiana. Jurczak wycofany został na obronę, do ataku przeszedł Kotaba a na pomoc Snopkowski. Szczególnie ten ostatni zagrał doskonale, umiejętnie kierując grą całego

ataku. Od tego momentu bramkarz gości — Wawowicz był w ciągłych opalach, i trzy razy musiał skapitulować przed strzałami Gamaja.

Mecz rozpoczęli stalowcy w wrotnym tempie. Piłka szybko „chodziła” od obrońców i pomocników do napastników. Ci ostatni często niepokoiili Leśniaka w bramce. Uznański zdobył też gola, który nie został uznany przez sędziego, gdyż w momencie strzału Śpiwak i Śmiłowski znajdowali się na pozycji spalonych.

Po zmianie stron spodziewaliśmy się kontrataku gospodarzy. Tymczasem goście nie rezygnują ze zwycięstwa i tempo gry jeszcze bardziej wzrasta. W 55 min. Majewski wystawia piłkę Uznańskiemu, który ogrywa Kawulę i podaje do Ciszka. Reszta jest formalnością — Leśniak wybijuje piłkę z siatki. Goście prowadzą 1:0 i 7 min. później Stal podwyższa wynik na 2:0. Strzelcem bramki jest Śmiłowski. Uradowani kibice Sosnowca wiwatują na cześć swych piłkarzy a my nie liczymy już na lepszą grę „czerwonych”. Tymczasem w 66 min. gry jeden z kontrataków krakowian kończy się bramką zdobytą przez „etatowego strzelca” Adamczyka. Zanim uderzył anemicznie brawa na cześć Wisły. Ciszek wykorzystuje zamieszanie pod bramką Leśniaka, zdobywając 3 bramkę dla Stali.

I w tym momencie drużyna trenera Cebuli popełnia zasadniczy błąd taktyczny. Obrońcy szli do przodu a pomocnicy aż pod pole karne Wisły. Goście zapalali bowiem chęcią wywiezienia z Krakowa wysokiego zwycięstwa. Tymczasem przelocowano się z siłami. Ci, którzy decydowali o tempie meczu zaczęli... „pływać”. Oczywiście nie od razu, nie jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki.

Ponad miesiąc upłynął od zakończenia rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo świata. Sprawozdania z nich entuzjaści piłki nożnej czytali niemal jednym tchem. Wiemy, że istny szal ogarnął Brazylię, gdy tamtejsi mieszkańcy dowiedzieli się, że jedenastka ich pupilów zdobyła tytuł mistrza świata na rok 1958. Dzień 28 czerwca, w którym Brazylijczycy w finałowym spotkaniu pokonali Szwedów ogłoszono świętem narodowym. Piłkarze po przyjeździe do Rio de Janeiro o mało nie zostali rozszarpani przez swych wielbicieli i wielbicielki a podobno 1 obywatel brazylijski z radości... popełnił samobójstwo. Dziś po opadnięciu gorączki, jaka zaważdała zwolenników piłki nożnej w okresie mistrzostw, prasa całego świata komentuje wydarzenia, jakie w czerwcu miały miejsce na stadionach szwedzkich. Wiele pism poświęca swe spaliny nowokreowanemu mistrzowi świata. O fenomenalnej jedenastce brazylijskiej tak pisze m. in. berliński tygodnik sportowy „Die Neue Fussball-Woche”:

Piłkarskie mistrzostwa świata nie miały w tym roku zdecydowanego faworyta. Europa stawiała na Związek Radziecki czy Anglię, a Południowa Ameryka liczyła prze-

Ale przy coraz częstszych kontratakach Wisły Majewski a przede wszystkim Wspaniały nie obstawiali już łączników: Gamaja i Kotaby. W końcu Stal przestała niemal istnieć na boisku, toteż utrata przez nią dalszych bramek była już tylko kwestią czasu.

W 72 min. Gamaj rozpoczął swe strzeleckie popisy, zdobywając 2 bramkę dla Wisły. W 98 sek. później lewy łącznik przejął podanie od Machowskiego i wynik meczu brzmiał 3:3. Na zwycięską bramkę dla Wisły czekaliśmy zaledwie 5 minut. Zdobyta ona została po kapitalnej zagrywce Manieckiego z Adamczykiem, który pięknie wystawił piłkę Gamajowi w „uliczkę”.

Gwizdek sędziego oznajmujący zakończenie zawodów krakowianie przyjęli z westchnieniem ulgi i radości, a sosenowiczanie... ze smutkiem.

J. FRANDOFERT



Po mistrzostwach świata

„Era brazylijska”?

de wszystkich na Argentynę a później na Brazylię, która dopiero w finale zademonstrowała grę na najwyższym poziomie. Powodem tak późnego przebiegu formy zawodników brazylijskich można dośzukiwać się w niezbyt intensywnych przygotowaniach. Z dwóch bratnich organizacji piłkarskich w Rio de Janeiro i Sao Paulo należało stworzyć jedną ekipę. A nie trzeba zapominać, że przez miesiąc za kulisami całej sprawy toczył się spór o trenera.

W mistrzowskich spotkaniach eliminacyjnych drużyna odniosła sukcesy nad czołowymi zespołami europejskimi, co znacznie poprawiło samopoczucie piłkarzy. Ponadto na powodzenie Brazylijczyków wpłynął fakt, że dysponowali 20 równorzędnymi zawodnikami

mi, mogąc swobodnie dokonywać wymiany. Właściwy zestaw piłkarzy, którzy swą grą zachwycili publiczność podczas półfinałowego i finałowego meczu znaleźli dopiero w rozgrywkach eliminacyjnych a nie przed mistrzostwami.

Przyjrzyjmy się teraz niektórym zaletom drużyny „cariocas” mającej miano najlepszej w świecie.

NIEOMYŚLNE WYCZUCIE PIŁKI

Południowo - amerykańscy zawodnicy umieją obchodzić się z piłką i pod względem jej opanowania mogą rywalizować z najlepszymi żonglerami słynnych lokalni rozrywkowych. Są artystami wysokiej klasy. To wspaniałe wyczucie piłki zyskują już mali chłopcy na plaży Capocabana, gdzie dla zabawy uczą się coraz to nowych sztuczek.

Podania piłkarzy brazylijskich są celne, miękkie. Zawodnicy nie zawsze stosują podania proste, ale lubią najpierw wykołować przeciwnika. Bramki strzelają niezbyt silnie, lecz z niezwykłym opanowaniem i z zadziwiającym wyrachowaniem.

SZYBKI START

W meczu finałowym niektóre akcje Brazylijczyków wyglądały dość powolnie. Było to tylko optyczne wrażenie. Mają oni bowiem niesłychaną szybkość startu. Gdy Szwed znajdował się 3 metry od piłki, a Brazylijczyk 5, ten ostatni zawsze wcześniej dobiegał do niej. Szybki start i duża technika wymagała lekości ruchów. W pomęczonych rozmowach mistrzowie świata dowodzili, że panują nad każdym ruchem. Niektóre z nich wykonują niemal automatycznie.

Dokładny, przemysłowy atak mądrze stosowana szybkość pozwalały

gdyż doszliśmy do wniosku, że wysoką formę mogą utrzymać tylko w twardej walce z trudnymi przeciwnikami.

Udało się nam uzyskać szereg dobrych wyników na 800 m, 3000 m, 5000 m i w skoku o tyczce. Podobnie było w kilku innych konkurencjach. Z Polaków moim zdaniem trzeba wyróżnić przede wszystkim Rutę, która zdołała pokonać doskonałych miotaczy Connolly'ego i Halla.

Makowska mistrzynią Polski w wioślarstwie

NA JEZIORZE Maltańskim w Poznaniu zakończyły się XXXI wioślarskie mistrzostwa Polski. Duży sukces odniosła m. in. reprezentantka AZS Kraków — Makowska. Zdobyła ona tytuł mistrzyni Polski w jedynkach kobiet. W jedynkach mężczyzn zwyciężył T. Kocerka (BTW — Bydgoszcz).

Mieszkańcy Rio de Janeiro entuzjastycznie witali brazylijskich piłkarzy, którzy w ostatnich mistrzostwach świata zajęli pierwsze miejsce, zdobywając Puchar J. Rimeta.

SPORTOWA POSTAWA

Podczas finałowego spotkania w Szwecji nie widzieliśmy złośliwego faulu ze strony piłkarzy brazylijskich. Przeciwnie, starali się niejako złagodzić twarde bezwzględne zagrania przeciwników. Sportowa postawa i opanowanie nerwowe były wynikiem dużych umiejętności piłkarzy Południowej Ameryki. Kto umie grać, nie potrzebuje przecieć uciekać się do niedozwolonych środków.

Niektórzy entuzjaści piłkarstwa zadają sobie pytanie, czy w piłce nożnej rozpoczyna się obecnie era brazylijska? Chyba nie. Przypuszczalnie jedenastka Południowej Ameryki tak szybko przemieniła, jak powstała. Nie znaczy to, że Brazylija nie potrafi zastąpić drużyny równie dobrej. Ale w domowych warunkach, gdzie nie ma jednolitej organizacji piłkarskiej, a gust publiczności jest bardzo zmienny, zespół szybko może się rozpaść. Już sam pieniądź powoli rozkłada drużynę. Płyną bowiem zagraniczne oferty, miliony ofiaruje się za Dide, Garinche, Pele, a Mazzola podpisał już podobno kontrakt z AC Mediolan.

Brazylijczycy są niewątpliwie artystami piłki nożnej, lecz nie można powiedzieć, że to, co zademonstrowali w Szwecji jest nieosiągalne. W każdym kraju rodzą się talenty, toteż nie chodzi o to, aby dokładnie kopiować grę Brazylijczyków. Można znaleźć własny styl i doskonalić go.

Na podstawie „Die Neue Fussball-Woche” opracował: ANTONI ŚLUSARCZYK

Toto-Lotek

Na wczorajszy konkurs Toto-Lotka nadesłano ok. 4,5 mln rozwiązań. Wylosowano następujące numery: 2, 4, 22, 31, 32, 43 i dodatkowy 42.

USA — Polska

(Dokończenie ze str. 3)

kurencję wygrał Amerykanin Morris wynikiem 4:58.

Przykład dobrej współpracy sportowej dał Ożóg w biegu na 10 tys. metrów. Zawodnik ten nie zapomniał o drugim naszym reprezentancie Kierlewicu, „podciągając” go, dzięki czemu obydwaj Polacy zajęli w tym biegu dwa pierwsze miejsca.

Mecz zakończył się zwycięstwem Amerykanów 115:97 a konkurencje żeńskie wygrały Polki 54:52. Trzeba podkreślić, że poziom zawodów był bardzo wysoki i spotkania z tak silnymi przeciwnikami, jakimi są lekkoatlety USA, stanowiły doskonały sprawdzian formy naszych reprezentantów przed mistrzostwami Europy w Sztokholmie. Egzamin wypadł więcej niż zadowalająco.

ANTONI ŚLUSARCZYK

Grundman torowym mistrzem Polski w sprincie

PRZEZ dwa dni na torze kolarskim Cracovii, 17 czołowych sprinterów Polski walczyło o mistrzowskie tytuły.

Po emocjonujących pojedynkach tytuł mistrza Polski na 1958 rok zdobył nieoczekiwanie — Grundman, który w decydującym biegu pokonał Zajacę, uzyskując na ostatnich 200 m — 12 sek.

(ks)

Ze stoperem i taśmą na Stadionie Dziesięciolecia

MEŻCZYŹNI

400 m ppł. — 1. G. Davis (USA) 49,8, 2. Culbreath (USA) 50,8, 3. Kotliński (P) 52,1, 4. Janiak (P) 53,1.

200 m — 1. J. Davis (USA) 21,2, 2. Collymore (USA) 21,3, 3. Foik (P) 21,6, 4. E. Echmidt (P) 21,8.

800 m — 1. Makomaski (P) 1,46,7, 2. Courtney (USA) 1,46,8, 3. Kazimierski (P) 1,46,9, 4. Peak (USA) 1,46,0.

3000 m z przeszkodami — 1. Chromik (P) 8,32,0, 2. Krzyszkowski (P) 8,33,6, 3. Coleman (USA) 8,47,0, 4. Jones (USA) 9,31,8.

10300 m — 1. Ożóg (P) 29,27,6, 2. Kierlewicz (P) 30,46,3, 3. Smartt (USA) 31,04,0, 4. McKenzie (USA) 33,18,4.

4X400 m — 1. USA (Yerman, Courtney, Davis, Southern) 3,05,8, 2. Polska (Mach, Kazimierski, Swatowski, Makomaski) 3,11,4.

dysk — Babka (USA) 54,15, 2. Piątkowski (P) 53,86, 3. O'Brien (USA) 52,33, 4. Wachowski (P) — 50,38.

kula — 1. O'Brien (USA) 18,75, 2. Long (USA) 17,80, 3. Sosgórnik (P) 16,90, 4. Aukstulewicz (P) 16,70.

tyczka — 1. Morris (USA) 4,58, 2. Ważny (P) 4,53, 3. Krzesiński (P) 4,42, 4. Brewer (USA) 4,35.

KOBIETY:

200 m — 1. Daniels (USA) 23,9, 2. Janiszewska (P) 24,0, 3. Williams (USA) 24,0, 4. Jesionowska (P) 24,7.

800 m — 1. Nowakowska (P) 2,13,0, 2. Zblukowska (P) 2,13,2, 3. Green (USA) 2,18,8, 4. McArdle (USA) 2,21,4.

skok w dal — 1. White (USA) 6,16, 2. Chojnacka (P) 6,00, 3. Ciasłowska (P) 5,85, 4. Smiths (USA) 5,54.

dysk — 1. Brown (USA) 48,63, 2. Dmowska (P) 45,29, 3. Sobocińska (P) 44,76, 4. Surrel (USA) 41,39.

oszczep — 1. Figuer (P) 51,19, 2. Larney (USA) 47,82, 3. Grabowska (P) 45,67, 4. Vershoven (USA) 45,30.

Kto rozstrzygnie?...

Odwolanie się od decyzji urzędów lokalnych do władz centralnych jest objawem powszechnym i chociażby już dlatego — wielce niepokojącym. Nie miejsce tu na analizę tego zjawiska. Ograniczymy się tylko do zasygnalizowania takich lokalnych spraw i blawych sporów, które nieraz trafiają aż do rąk resortowych ministrów.

Sprawa pierwsza. Miejsce akcji: Zakopane, ul. Kasprusię 13. Autorzy sporu: lokator I piętra, dr K., i lokator parteru p. T. Obiekt: spór: schody, zwykłe schody z poręczami.

Na wstępie trzeba tu wyjaśnić, że willa przy ul. Kasprusię 13 posiada wysoki parter. Oniś, kiedy w Zakopanem nie było tak ludno, a willa użytkowana była na pensjonat, jedno z parterowych pomieszczeń od lat zamieszkałe przez p. T. służyło za jadalnię, spełniając jednocześnie funkcję hallu. Otóż, powołując się właśnie na tę okoliczność dr K. wystąpił do miejscowego kwatunku o przywrócenie wspomnianemu pomieszczeniu jego pierwotnej funkcji.

Zdaniem bowiem dr K., który mieszka na I piętrze, klatka schodowa we wspomnianej willi nie nadaje się do użytku. Nie będziemy oczywiście wchodzić w szczegóły tej oceny, aby nie wkroczyć w kompetencje architektów, z których jeden twierdzi, że wspomniane schody są cudem techniki budowlanej, drugi zaś — przyrównuje je do diabelskiej drabiny.

Wróćmy jednak do sprawy, którą kwatunek rozpatrzył, po czym oddał ją do dr K. wychodząc z założenia, że uszczuplenie chociażby tylko o jedną izbę powierzchni mieszkalnej w uzdrowisku jest, przy obecnych trudnościach lokalowych, co najmniej niesłuszne.

Dr K. odwołał się więc do Woj. Komisji Lokalowej...

Trzeba benedyktyńskiej cierpliwości kronikarza, aby spisać historię tego sporu, który trwa już przeszło rok. Wspominamy więc tylko, że Min. Gospodarki Komunalnej trzykrotnie uchylało odwołanie składane przez zakopiański kwatunek od decyzji tegoż Ministerstwa, które — chociaż w dalekiej Warszawie — wie lepiej, czy schody na Kasprusiach 13 nadają się do użytku, czy nie.

Skończyła się więc sprawa, jak przytoczona wyżej, czyż można się dziwić, że do różnych ministerstw płyną w podobnych sprawach potoki podań, zażaleń i odwołań?

Na najwyższym szczeblu rozstrzygane są często także sprawy, jakie toczą między sobą lokalne urzędy i przedsiębiorstwa. Z wielu takich spraw przytoczymy jedną.

Spór toczy: zakopiański „Orbis” z Zarządem Kolei Liniowych w Zakopanem, a chodzi o przedłużenie czasu kursowania kolejki terenowej na Gubałówkę. Gdyby kolejka kursowała np. do godz. 1.30 w nocy — piękna restauracja „Orbis” na Gubałówce mogłaby być otwarta do 12 w nocy; ponieważ kursuje do 10 — restauracja czynna jest zaledwie do 9 wieczór.

Oczywiście nie chodzi tu o zwiększenie obrotów orbisowskiej restauracji. Argumentem nie wydaje się nawet i to, że restauracja ze względu na swe położenie i czarujący widok, jaki z jej okien rozciąga się na pionące świątelniki Zakopane — jest lokalem nadzwyczaj atrakcyjnym. Po prostu chodzi o pełne wykorzystanie restauracji, biorąc pod uwagę, że w Zakopanem są zaledwie trzy gastronomiczne lokale rozrywkowe.

Występując do Zarządu PKL-u o przedłużenie w czasie kursowania kolejki, „Orbis” proponował, że w formie rekompensaty będzie opłacać jeden etat pracownika ruchu. Tymczasem PKL żąda 700 zł dziennie.

Tak więc zrodził się nowy spór. Kto będzie godził zwądnionych? Może premier rząd? Kto wie?...

MAREK RÓŻYCKI

Czy na pewno rozróżniasz barwy?

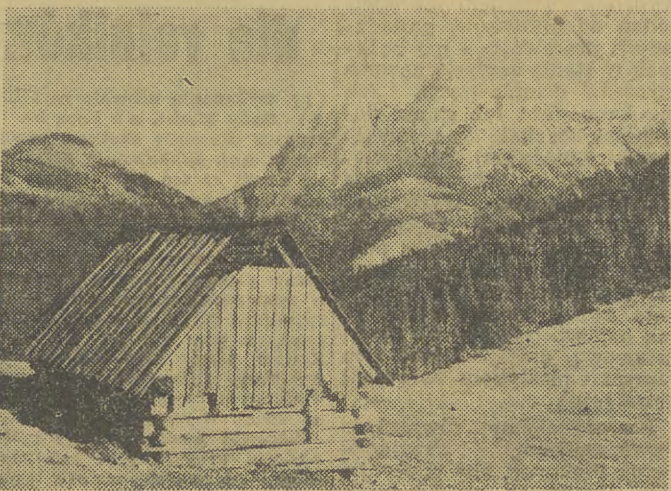
Daltonizm jest wadą wzroku, może niezbyt uciążliwą, ale niemniej uniemożliwiającą pracę w wielu zawodach. Ponadto zdarza się częściej niż przypuszczamy. Prócz ok. 5 na 100 „zdecydowanych” daltonistów jest jeszcze wielu ludzi, którzy w pewnym stopniu utracili możliwość rozróżniania barw, a nie mają o tym najmniejszego pojęcia.

Skonstruowany ostatnio przez radzieckiego specjalistę G. Rantiana oryginalny aparat daje możliwość niezawodnego wykrycia daltonizmu jak i ustalenia stopnia utraty „kolorowego dostrzegania”.

Daleko od Moskwy czy blisko?

Odlęłość Kamczatki od stolicy radzieckiej wynosi „tylko” 10 tys. km tj. równa się jednej czwartej obwodu równika. Nic też dziwnego, że daleki azjatycki półwysep obławany wodami Oceanu Spokojnego uchodzi za swego rodzaju symbol oddalenia, coś w rodzaju „za siódmą górą za siódmą rzeką”.

Tylko czy właściwie można jeszcze mówić daleko, jeżeli zjadłszy śniadanie w Moskwie wsiądziesz do regularnie kursującego na tej linii TU-104, w czasie obiadu oglądiesz syberyjską tajgę, a po 10 godzinach będziesz „wcinąć” kolację na Kamczatce... (12)



Widok z Miętusiej na Giewont

Na podstawie cyfr...

Różne refleksje wywołuje lektura cyfr zawartych w sprawozdaniach gospodarczych, w omówieniach planów, w Roczniku Statystycznym. Na pozór niewesołe myśli wzbudza fakt, że nasza produkcja przemysłowa na jednemu mieszkańca przeciętnie, nie wdrażając się w szczegóły, jest 1,5 — 2-krotnie mniejsza aniżeli we Francji lub Czechosłowacji i 4-krotnie mniejsza aniżeli w USA. Z drugiej jednak strony, gdy porównamy miejsce Polski w świecie przed 1939 r., kiedy należał do krajów najbardziej zaścianych w Europie — widzimy, że skok, jakiemu dokonała Polska w swoim rozwoju gospodarczym w tym okresie, jest rzeczywiście imponujący. Podobny zresztą krok naprzód zaznaczył się we wszystkich

krajach socjalistycznych. W Związku Radzieckim istnieje już plan, w myśl którego w ciągu 10—15 lat Związek Radziecki osiągnie i przekroczy obecne rozmiary produkcji USA w przemyśle, a w rolnictwie w ciągu najbliższych kilku lat.

U podstaw planu radzieckiego, jak i planu rozwoju każdego państwa socjalistycznego leży fakt szybszego tempa rozwoju krajów socjalistycznych, aniżeli to ma miejsce w krajach kapitalistycznych. I tak np. w okresie od 1918 do 1957 r. średni roczny przyrost produkcji przemysłowej w ZSRR wynosił 10 proc., a w USA — 3,2 proc., w Anglii 1,9 proc., we Francji 3,2 proc. Ostatnie lata były dla krajów Europy zachodniej okresem wybitnie sprzyjającym i przyrost produkcji ogólnie dla krajów Europy zachodniej np. w ostatnich dwu latach wynosił około 5 proc. Jak na kraje kapitalistyczne oraz jeśli się weźmie pod uwagę poziom rozwoju tych krajów, jest to procent bardzo wysoki. Tym niemniej w ZSRR, w Polsce i innych krajach mamy mimo wszystko wyższe tempo przyrostu. W ostatnich latach zbliżone jest ono do 10 proc.

Trzeba jeszcze wziąć pod uwagę, że przebudowa gospodarki w krajach socjalistycznych wymagała nowej energii, nowe bodźce rozwojowe, co daje podstawę do oczekiwania jeszcze lepszych wyników w niedalekiej przyszłości, o czym świadczy wzrost produkcji o 11 proc. w I kwartale r. b. u nas. Z drugiej strony w świecie kapitalistycznym od szeregu miesięcy mamy do zanotowania nowy i znamienity moment: recesja gospodarcza w USA jest faktem, przyznającym oficjalnie przez amerykańskie czynniki rządowe, o którym mówi się tam coraz częściej i w barwach coraz ciemniejszych. Faktem jest, że w 1957 r., produkcja przemysłowa w USA nie wykazała żadnego wzrostu, a w I kwartale 1957 spadła o 11 proc., tj. do poziomu sprzed czterech lat. Nie wdając się w przewidywania, jaki obrót przyjmie dalszy rozwój sytuacji w krajach kapitalistycznych, zastanawiamy się tylko, jakie konsekwencje obrachunkowe wynikają z istniejącej i stwierdzonej na podstawie materiału 40 lat różnicy w tempie rozwoju krajów kapitalistycznych i socjalistycznych.

Wyjaśni nam to rachunek według zasad tzw. składowego procentu. Według tego rodzaju obliczenia kraj, który ma średnie roczne tempo przyrostu produkcji, wynoszące 3 proc. w ciągu 10 lat podniesie globalny poziom swojej produkcji tylko o 34 proc., a w ciągu

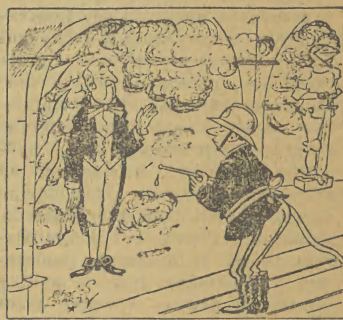
15 lat tylko o 56 proc. Kraj, który posiada tempo wzrostu, wynoszące 5 proc. rocznie, w ciągu 10 lat zwiększy swoją produkcję o 63 proc., a w ciągu 15 lat o 108 proc., czyli, że podwoi swoją produkcję z nadwyżką.

Gdybyśmy więc założyli tempo wzrostu dla USA 3 proc. rocznie, dla krajów Europy zachodniej 5 proc. rocznie, tj. najwyższy procent z okresu ostatniej kilkuletniej prosperity, dla krajów socjalistycznych zaś 10 proc., co jest zupełnie realne i zgodne z rzeczywistością to za 15 lat Amerykanie zwiększą swoją produkcję tylko o połowę, kraje zachodnioeuropejskie podwoją swoją produkcję, kraje socjalistyczne zaś powiększą swoją produkcję w czwórnasób.

Zakładając, że dzisiejszy nasz poziom jest dwukrotnie niższy od zachodnioeuropejskiego i czterokrotnie niższy od amerykańskiego — za 8 lat możemy osiągnąć obecny poziom zachodnioeuropejski, a za 15 lat dorównamy krajom zachodnioeuropejskim, biorąc nawet pod uwagę ich 5 proc. szybkie tempo wzrostu, wyrównamy w produkcji obecny poziom amerykański i zbliżymy się bardzo do poziomu amerykańskiego takiego, jaki będą posiadały USA po 15 latach, biorąc pod uwagę ich 3-procentowe tempo wzrostu, a więc licząc się z tym, że i oni nie będą stać na miejscu.

Rachunek powyższy jest rzecz jasna bardzo schematyczny. Życie może wnieść poprawki na naszą korzyść lub niekorzyść. Tym niemniej ogólne proporcje, ogólna tendencja rozwoju jest właśnie taka, a nie inna. I choć z lektury naszych cyfrowych sprawozdań gospodarczych możemy stwierdzić również nie mało ujemnych momentów — tym niemniej surowy, nieubłagany rachunek matematyczny, wskazuje na nieuchronne zwycięstwo socjalizmu we współzawodnictwie ekonomicznym dwóch systemów.

M. TOŁKAN



— Przepraszam, kogo mam zaanonsować?

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Elżbieta Bogdanowicz — Kraków (2057). Uwagi dotyczące obsługi Klientów jak również jakości towaru należało wpisać do sklepowej książki zażaleń.

Janina Celuchowska — Nowa Huta (2059). Nie widzimy możliwości interweniowania w Pani sprawie, skoro sama Pani wyraziła zgodę na zmianę miejsca pracy.

Bolesław Sosnowski — Kraków (1696/1). W sprawie interesującej Pana otrzymaliśmy obszerny wyjaśnienie, które znajduje się do wglądu w Redakcji.

Aleksander Lenart — Oświęcim (2058). O informacje dotyczące ew. wyjazdu do pracy za granicę radzimy zwrócić się do miejscowego urzędu zatrudnienia.

Józef Jaworski — Gruszów (2076). By otrzymać pożyczkę na budowę domu radzimy zwrócić się do Oddziału Narodowego Banku Polskiego w Myślenicach.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KUCHARZA lub **KUCHARKĘ** poszukuje **NOT** — Kraków, ul. Straszewskiego 28. Zgłoszenia: w godz. od 8 do 10. K-5266

40 ROBOTNIKÓW niekwalifikowanych, oraz **6 STRAŻNIKÓW** na niepełny etat — (mogą być emeryci) przyjmą natychmiast **Krakowski Zakłady Przemysłu Wapienniczego**. Zgłoszenia bezpośrednio: Kraków, ul. Za Torem 22. K-5302

MALARZY, SZKLARZY, ZDUNÓW zatrudni natychmiast na dobrych warunkach **Krakowski Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego** — Grupa Robót Wykończeniowych — Kraków, ul. Rydla 31 — Barak Zaopatrzenia. K-5304

AKWIZYTORÓW do sprzedaży wyrobów **CPL** na terenie całego kraju, za wynagrodzeniem prowizyjnym — przyjmie **Regionalne Biuro Sprzedaży Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego CPL i A** — Kraków, Rynek Gł. 7. K-5296

Wysokokwalifikowanego GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z dużą praktyką przyjmie do pracy od dnia 1 września 1958 r. **Biuro Krakowskiej Gry Leczowej „Lajkonik”**. Zgłoszenia kierować do dnia 15 sierpnia br. pod adresem: Kraków, ul. L. Solskiego 16.

ROBOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH do transportu i produkcji oraz **PALACZY kotłowych, MASZYNISTÓW PAROWOZU i OPE-RATORÓW koparki** — zatrudnia **Krakowski Zakłady Sodowe** w Krakowie, ul. Zakopiańska 62. — Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego dla Przemysłu Chemicznego. Zgłoszenia w Sekcji Kadr. K-5237

Praca

POTRZEBNA pomoc do dziecka dwuletniego. Zgłoszenia od godz. 15.30. Kraków, Marchlewskiego 11 m. 2. 20283-g

POMOC domowa do pracującego dziecka z dwuletnim dzieckiem potrzebna od 15 sierpnia br. — Wynagrodzenie: 500 — zł miesięcznie. — Referencje wymagane. Kraków — Dębni. Szwedzka 21 wieczorem. 20197-g

FRYZJERKĘ siłą dobrą — przyjmie na stałą posadę. Kraków, Karmelicka 30. 2051-g

POMOC do czteroletniego dziecka, potrzebna. Wyróżniłoby. Zgłoszenia wieczorem. Kraków, ul. Rydla Blok 16a m. 5. 20293-g

Kupno

TOKARNIE do metalu — kupię. Kraków, tel. 213-09 w godz. 14—16. 20170-g

KIEROWNICĘ kompletną do samochodu „Opel Super”, dołny, w bardzo dobrym stanie, zakupi „Veritas”. Kraków — Podgórze, ul. Piwna 7, tel. 541-30 P-939

GARAŻ z blachy falistej na samochód kupię. Oferty 20103 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

PRASE „Balansówka” — dwuramienna, do picia tu, skok około 180 mm — kupię. Władomość: Kraków, tel. 305-59, w godz. od 16—18. 20122-g

Nauka

POSZUKUJE osoby mogącej udzielić lekcji języka niemieckiego od m-c sierpnia. — Oferty 20208 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Matrymonialne

WDOWA po czterdziestce — pozna pana do lat 50 w celu towarzyskim. Tylko poważne oferty kierować: „Prasa” Kraków, Rynek 46, dia Nr 20152.

BIURO Matrymonialne — „Swaty” Olsztyn 2 skrytka 21 — kojarzy dyskretnie szczęśliwe małżeństwa. Dla pań posiadamy zgłoszenia Polaków za granicą. Na odpowiedź załączyc 5 zł. K-5281

ROZWIEDZIONY, lat 45 — rzeźmiśnik, wysoki, podobno przystojny, domator posiadający 25.000 zł gotówki, samodzielnie mieszkanie — pozna pannę, roz-wódke lub wdowę do lat 38, może być z jednym dzieckiem. Cel matrymonialny. Szczegółowe, tylko poważne oferty kierować: „Prasa” Kraków, Rynek 46, dia Nr 20205.

SAMOTNA, niezależna, wykształcenie uniwersyteckie — pozna pana wybitnie kulturalnego, do lat 55. Oferty 20153 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

60 mazińskich ofert wysyłamy — po nadesłaniu 6 złotych. Biuro Matrymonialne Toruń, skrytka 103. P-939

Sprzedaż

FORTEPIAN krótki, wie-deński — sprzedam. Kraków, Wielopole 16/5, tel. 554-39. 20065-g

PARE pawli dwuletnich — sprzedam. Sucha, ul. Ku-lasowska 15, Ponikiewska. 20234-g

JAWĘ 350, fabrycznie nowa, sprzedam po przystępnej cenie. — Kraków, Modrzewskiego 37 m. 7, w godz. 17—20. 20226-g

SAMOCOD ciężarowy, — ropny, z kłepem, po generalnym remoncie, 6-tonowy marki „Henschel” — pilnie sprzedam. Cena do uzgodnienia. Bzdyl Piotr — Zagorzany 38, p-ta Gdów, pow. Myślenice. 20224-g

SAMOCOD DKW F 7 — kabrioletowa, stan b. dobry, sprzedam BMW R-35, 350, stan idealny, pilnie sprzedam. Oglądać: Kraków, ul. Wiślicka 10. 19572-g

„JAWĘ” 350 na 19-stkach, sprzedam tanio. Kraków, Retoryka 6a, m. 14. 20189-g

SAMOCOD osobowy — „Mercedes” 170 V, stan pierwszorzędny — sprzedam. Władomość: Kraków, ul. Janowa Wola 7, Warszawa. Akumulatorów — tel. 559-11. 20044-g

„AWO” turystyczne, niedotarte (800 km), pilnie sprzedam. Kraków, ul. Bema 19/3, Seń Adam. 20195-g

SPRZEDAM tanio kasę pancerną, żelazną wagę (ciężkość 1 tona). Jan Krupski, Mszana Dolna, Ko-liejowa 100. 20198-g

KIOSK drewniany prze-nośny, duży, zlokalizowany w najlepszym punkcie miasta — sprzedam. Oferty kierować: Kraków Poczta Gł. skrytka pocztowa 793.

SAMOCOD „Moskwicz” nowy — sprzedam. Kraków, ul. Miechowska 14. — Oglądać w godz. 17—19. 20135-g

„JAWĘ” nowa, na 16-kach sprzedam. Kraków, Stalszka 9 m. 2. 10201-g

MOTOCYKL „WFM” nowy — sprzedam. Władomość: Kraków, tel. 318-01. 20159-g

LISY (piesaki) do hodowli możesz kupić tanio, śledź ogłoszenie nr 1, PGR, koło Wieliczki. 20120-g

„JAWĘ” 250 i 175 cm, — nowe — sprzedam. Kraków — Borek Fałęcki. — Oskzeł 4, od godz. 17 — Skrzak. 20126-g

SZAFK kombinowaną, trój-dzielną, spiżniarnię, bibliotekę — sprzedam. Kraków, Meiselsa 4 — stolarnia. 20051-g

Lokale

POKÓJ z kuchnią (duże, słoneczne) zamienię na dwie pojedynki. Władomość: Kraków, Kupa 7/6, „Prasa” Kraków, Rynek 46.

W KRAKOWIE, dogodnie położone nowe mieszkanie trzykondygnowe, — centralne ogrzewanie, pełnokomfortowe — zamienię na większe, również pełnokomfortowe niekoniecznie w śródmieściu. Oferty 20122 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

NOWOCZESNE, luksusowo wyposażone mieszkanie w Bydgoszczy (centrum miasta, willa w dzielnicy parkowej) 3 wielkie pokoje z tarasem, nowoczesna kuchnia i łazienka z natryskami, duży hall, centralne ogrzewanie, ogródek — zamienię na 3 lub 4-pokojowe w Krakowie, konieczne również komfortowe, chętnie dzielnia willowa. Oferty 20123 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SAMODZIELNE mieszkanie trzykondygnowe, centrum — zamienię na dwa osobne. Jedno — dwupokojowe mieszkanie samodzielne. — Oferty 20123 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

PRACUJĄCY poszukuje pokoju przy starszej osobie. Warunki korzystne. — Oferty 20002 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

PRACUJĄCA pilnie poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie. Warunki do omówienia. Oferty 20127 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

LOKAL sklepowy, frontowy, z wystawą i pokój z kuchnią, słoneczne (w tym samym domu) — zamienię na 2 pokoje z kuchnią, komfortowe, samodzielne. Oferty 20130 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

2 POKOJE z kuchnią, półkomfortowe, II p. — zamienię na mieszkanie po pokoju z kuchnią. Władomość: Kraków, Brzozowa 16, m. 15. 20131-g

KAWALER samotny na stanowisku poszukuje pokoju przy rodzinie. Cena obojętna. Oferty 20187 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

CEGLIENIA I WAPIENNIKI ZAKŁADY GROMADZKIE

w SKALE k. Ojcowa, pow. Olkusz

oferują sprzedaż

WAPNA PALONEGO

WYSOKIEJ JAKOŚCI.

CENA 550 zł ZA TONĘ.

Dostawę do 30 km zapewnia się własnym środkiem lokomocji. — Sprzedaż dla przedsiębiorstw społecznych i prywatnych, oraz osób prywatnych.

Nieruchomości

PARCELE budowlana — uzbrojona, 1280 m² w Wiśle-Uzdrowsko — sprzedam. Oferty kierować: Stanisław Zientek, Cieszyń, Zamkowa 8. 20193

Zguby

KUREK Józef zam. w Głogoczowie zgubił świadectwo ukończenia szkoły wydane przez Państw. Gimnazjum Mechaniczne w Krakowie. 20009-g

DUZINKIEWICZ Danuta zam. w Krakowie, ul. Batorego 21, m. 1, zgubiła legitymację studencką nr 2002/10 — wydaną przez WSE. 20076-g

KATZ Wilhelm ur. 2. X. 1912 zgubił świadectwo ukończenia IV Kursu Szkoły Ekonomiczno-Handlowej w Krakowie. 20118-g

BIGOS Stanisław zamieszkały w Tarnobrzegu, ul. Kościuszki 13 zgubił legitymację służbową nr 64, wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Tarnobrzegu. 20121-g

POSIADEM koncesję elektryczno-instalacyjną i lokal — szukam współnika. Oferty 20128 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Różne

POWOOTWARTA Pralnia Bielizny w Krakowie przy ul. Karmelickiej 21 w podwórku poleca swe usługi. PT Klientom prywatnym, restauracjom oraz fryzjerom. 19997-g

CHROMOWANIE, niklowanie wykonują szybko „Elektrochrom” Kraków, ul. Boh. Stalingradu 12 w podwórku. 19993-g

4 **Poniedziałek**
Dominika,
Profazego

WYDZIAŁ KULTURY
W KRAKOWIE

„Bakaliowy szal”

Jeśli ktoś lubi lody bakaliowe polecamy kawiarnię „Noworolskiego”, gdzie o każdej porze dnia otrzyma je w niezmiernych ilościach. Nie otrzyma natomiast nigdy (lub rzadko!) lodów śmietankowych, owocowych, czekoladowych. Widać kierownictwo uważa, że tańsze gątki „nie opłacają się”.

Może dosłownie nie — ale w ogóle tak. Bo przecież opinia o kawiarni to rzecz ważna, tymczasem klienci sarkają na ten „bakaliowy” szal. Zwłaszcza ci, którym brakuje zębów, albo... pieniędzy. Nie każdy kto ma ochotę na lody może zapłacić za małą porcję 7.80 zł! (mar)

Dochodzenia przeciwko sprawcom kradzieży papierosów w Wytwórni przy ul. Dolnych Młynów

Organa krakowskiej milicji kończą dochodzenia przeciwko obwinionym o kradzież i sprzedaż papierosów z wytwórni na Dolnych Młynach.

Pod zarzutem kradzieży znalazł się pracownik Wytwórni Ludwik Pięćlorak. Jako tokarz naprawiający maszyny i urządzenia przebywał on w Wytwórni przeważnie w godzinach nocnych, gdy kończyła pracę druga zmiana. Do pakowni dostawał się zwykle przez drzwi po uprzednim zdjęciu skobli nie uszkadzającej klódki i płomby. Kartony papierosów wiązane sznurami przenoszono na podwórko Wytwórni, a stamtąd łup przedostawał się do sąsiedniego domu. Wspólnikiem Pięćloraka w jednej z kradzieży był palacz Marian Olech. W kradzieży papierosów wniesiano jest — według informacji MO — również Józef Róznus, zwolniony z zakładu na

Od dziś obowiązuje zakaz przechodzenia na czerwone światło

Pisaliśmy niedawno, że Komenda Ruchu MO w Krakowie zamierza powrócić z uwagi na dużą ilość wypadków drogowych, do stosowania bezwzględnego zakazu przechodzenia przez skrzyżowania ulic przy czerwonym świetle. Zamierzenia MO nie mogły być zrealizowane z powodu nie działającej sygnalizacji świetlnej. Jak się dowiadujemy obecnie, wspomniane urządzenia sygnalizacyjne są już czynne, toteż od dziś obowiązuje ponowne przestrzeganie przepisów ruchu pieszego i kołowego. Nie stosujący się do zarządzeń kierowcy pojazdów mechanicznych i osoby piesze będą karani. (mal)

TELEWIZJI

Dziś o godz. 19 — reportaż telewizyjny pt. „Na poligonie”, 19.30 — Dziennik telewizyjny, 20 — Estrada poetycka — Leopold Staff, 20.30 — Panorama świata, 21 — Pieśni i tańce cygańskie w wykonaniu zespołu „Roma”.

Dyżur poselski
posia dr B. DROBNERA
odbywać się będzie w każdy wtorek od godz. 16 do 18 w KW PZPR ul. Solskiego 43. (Sprawy mieszkaniowe nie wchodzi w zasięg interwencji poselskich.)

- Dalsza decentralizacja placówek kulturalnych
- Mecenat nad życiem plastycznym
- »Dni Krakowa« i Teatr Satyry

O projektach Wydziału Kultury Rady Narodowej w m. Krakowie

Kierownik Wydziału Kultury Rady Narodowej w m. Krakowie mgr Marian Kusza wziął ostatnio udział w konferencji zorganizowanej w Warszawie przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, podczas której omówiono dalszą tzw. decentralizację placówek artystycznych tj. przejęcie przez rady: teatrów, filharmonii, oper, operetek i kin.

Zebrani przegłosowali wniosek, aby placówki te przeszły na terenie całego kraju pod kompetencję rad narodowych pod względem organizacyjnym i merytorycznym już od 1 października br., a pod względem finansowym od 1 stycznia 1959 r.

Dotychczas w Krakowie istniały i to stosunkowo od niedawna dwa teatry miejskie: — Rapsodyczny i Muzyczny. Od 1 października staną się miejskimi wszystkie pozostałe oraz Krakowska Filharmonia. W

tym samym terminie Rada Narodowa w m. Krakowie przejmie kina miejskie.

Podczas narady przedyskutowano również opracowany przez Ministerstwo Kultury i Sztuki nowy projekt zakresu działania wydziałów kultury, który mówi o obecnych uprawnieniach. Przyjęto go z pewnymi tylko poprawkami. Uprawnienia te umożliwiają wydziałom kultury w oparciu o komisje, a następnie fachowe podkomisje samodzielną działalność.

— Zapewne mecenat nad plastykami będzie nadal kontynuowany...

Planowany jest dalszy zakup obrazów. Ponadto Wydział Kultury przekazał wniosek do Prezydium DRN Stare Miasto o przekazanie nareszcie lokalu przy Ryńku Gł. 17 dla Związku Polskich Artystów Plastyków na dawno oczekiwany sklep. Sklep taki z jednej strony będzie pomocą finansową dla artystów, którzy będą mogli sprzedawać w nim swe prace, reprezentujące różne dyscypliny plastyczne, po drugie — stanie się źródłem realnej walki z pseudoartystyczną szmيرًا, zalewającą Kraków. Wydział będzie się starał o zwiększenie ilości pracowni plastycznych szczególnie przy ul. 18 Stycznia. Chciałbym przy okazji omówić związany z tym zasadniczy problem. Do Wydziału wpłynęło już wiele podań od artystów, posiadających pracownię, a nie będących w stanie zapłacić nowych czynszów dzierżawnych. Jak wiadomo duża ich grupa dotychczas borykała się z poważnymi trudnościami finansowymi; obecnie wzrosły one niewspółmiernie. Wytworzyła się więc dość specyficzna sytuacja, utrudniająca pracę twórców. Sprawy tej nie można pozostawić odiyom i dlatego sądzę, że należałoby ją jak najszybciej załatwić drogą ustawową, umożliwiając tym samym artystom twórczość artystyczną.

Rozmawialiśmy również z Towarzystwem Przyjaciół Sztuk Pięknych, aby w okresie „Dni Krakowa” zorganizowało w Pałacu Sztuki interesującą wystawę włoskiego malarstwa abstrakcyjnego. Tym samym będzie można porównać osiągnięcia włoskich i naszych artystów. Poza tym TPSP czyni starania, aby sprowadzić do Krakowa wystawę przybyłego z Londynu wielkiego malarza Piotra Potworowskiego.

— Czy już w br. zostaną opracowane plany przyszłych „Dni Krakowa”?

— We wrześniu lub październiku mamy zamiar łącz-

nie ze Stowarzyszeniem Festi-

walu Sztuki „Dni Krakowa” o-mówić zasadnicze projekty.

— Słyszeliśmy o powstaniu w Krakowie Teatru Satyry...

— Sądzę, że powinien rozpocząć swą działalność jeszcze w IV kwartale br., dając 3 — 4 przedstawień w tygodniu w Teatrze Rozmaitości o godz. 22.30.

— Poza tym...

— Mamy zamiar łączyć ze związkami twórczymi, przy współpracy dzielnicowych rad narodowych „przypuścić szturm” na peryferie miasta. Chcemy społeczeństwo przedmieść zapoznać z dorobkiem kulturalnym Krakowa, a równocześnie pobudzić je do organizowania własnych chórów, zespołów teatralnych i muzycznych. Oczywiście chodzi tu o stałą działalność, a nie o charakterze przejściowym.

— Nad czym obecnie Wydział pracuje?

— Nad opracowaniem budżetu na 1959 r. Staramy się zabezpieczyć realizację potrzeb finansowych, chociaż trudności są duże. Kultura potrzebuje wiele pieniędzy... (bp)

10 mln zł na wieloletnie spłaty dla rolników — powodźnian

W wykonaniu uchwały nr 254/58 Rady Minist. z 9 lipca br. w sprawie usuwania skutków powodzi w woj. krakowskim przysługują na ten cel specjalny limit kredytów długoterminowych w wysokości 10 mln zł dla rolników poszkodowanych powodzią. Limit ten rozdzielono na poszczególne placówki Banku Rolnego w tych powiatach, których rolnicy zostali dotknięci klęską żywiołową, a więc głównie dla pow. Złoczew, Nowy Sącz, Sucha, Nowy Targ. Innym powiatom, nawiedzonym powodzią, przeznaczono kwoty w mniejszej wysokości.

Placówki Banku Rolnego mogą udzielać kredyty tym rolnikom, którzy na skutek powodzi zmuszeni są do przeprowadzenia remontu zabudowań, lub do budowy obiektów, a nie mają na to dostatecznych środków własnych. Powodźnianom, odbudowującym swe zagrody zgodnie z wymogami prawidlowej i ogniotrwałej budowy będą udzielane kredyty, dla których okres spłaty ustalony być może aż na lat 30. W pozostałych wypadkach okres spłaty nie może przekraczać lat 20, naturalnie pod warunkiem odpowiedniego zabezpieczenia (głównie hipotecznego). Czas spłat ustalony będzie

Uwaga! „hodowcy” chwastów

Prezydium DRN Zwierzyniec przypomina wszystkim instytucjom i obywatelom, posiadającym realność rolne, aby natychmiast przystąpili do niszczenia chwastów. Za wykonanie tego zadania czyni się odpowiedzialnymi dyrektorów, kierowników i inne osoby, hodujące na swoim terenie chwasty.

Osoby uchylające się od obowiązku tępienia chwastów będą pociągane do odpowiedzialności w trybie karno-administracyjnym z art. 12 Ustawy z dnia 19. IX. 1958 r. DZ. U. PRL nr 55 poz. 253, w sprawie niszczenia chwastów.

Zbiór sporyszu!

Przemysł zielarski skupuje ostatnio sporysz, płatę za I gatunek 90 zł za kg, za II (drobny i pokruszony) — 70 zł. Sporysz jest to przetrwalnik grzyba pasożytniczego w kłosach żyta. Występuje on w kształcie ciemnych rożków.

Sporysz zbiera się z kłosów przed ścięciem żyta lub też w snopach. Zebrany surowiec należy dosuszyć, rozsypując go cienką warstwą w przewiewnych pomieszczeniach, a następnie odstawić niezbyt długo do punktów skupu, ponieważ jako surowiec łatwo pochłaniający wilgoć z powietrza może ulec szybkiemu zepsuciu.



Nieprzemijający urok murów wawelskich oczarowuje zarówno krakowian jak i gości naszego miasta.

Fot. W. Pawłowski

Co Gdzie Kiedy

TEATRY

ROZMAITOŚCI: godz. 19.15 „Szelmerskie sztuczki Skape-na”. Pozostałe teatry nieczynne.

KINA

APOLLO: godz. 16, 18, 20.15 „Wierny mąż” (ang.). UCIECHA: 16, 18.15, 20.30 „Agnieszka wśród gangsterów” (fr.). WANDA: 15.45, 18, 20.15 „O’Cangaceiro” (braz.). WOLNOŚĆ: 16, 18, 20 „Klub kobiet” (fr.). WARSZAWA 15.45, 18, 20.15 „Stewardessy” (NRF). — MŁODA GWARDIA: 15.30, 17.45, 20 „Wiosna na ulicy Złotej” (hiszp.). WRZOS: 15.45, 18, 20.15 „Dach” (wl.). — KRAKUS: 15.45, 18, 20.15 „Futro nurkowe”. SWIT: 15.45, 18, 20.15 „Walkonie”. — SWIATOWID: 16, 18, 20.15 „Gdzie jest prof. Hamilton” (hiszp.). MAŁA SALA SWITU: 15, 17, 19 „Poufne wiadomości” (ang.). MAŁA SALA SWIATOWIDA: 15, 17, 19 „Bel Ami” (fr.). CASSINO: 20.45 „Karuzela neapolitańska”. CRACOVIA: 20.45 „Rozwód” (ang.). AMFI-TEATR: 20.45 „Dziewczyna z domu poprawczego”. KULTURA: 20 „Śmiech zabroniony” (NRF).

UWAGA: Za ewentualne zmiany, które w ostatniej chwili zostają wprowadzane w repertuarze teatrów i kin — Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

DYŻURY

CHIRURGICZNY: Kopernika 21. POŁOŻNICZY: Kopernika 23. INTERNISTYCZNY: Kopernika 17. OKULISTYCZNY: Kopernika 38. POGOTOWIE MILICYJNE: tel. 0-7, STRAŻ POŻARNA tel. 0-8. POGOTOWIE RATUNKOWE: tel. 0-9, NOWA HUTA: POGOTOWIE MILICYJNE tel. 411-11. POGOTOWIE RATUNKOWE: tel. 422-22, STRAŻ POŻARNA: tel. 433-33.

APTEKI

Rynek Gł. 42, Rakowska 12, Retoryka 1, Krakowska 1, Pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Metalowców 1, Nowa Huta: Osiedle C-1 Kocmyrzowska 18.

RADIO

na poniedziałek, 4 bm.: Godz. 16.00: Wiadomości. — 16.50: Felieton na tematy międzynarodowe. 17.05: Dziennik. 17.20: Mielczewski: Canzona na dwoje skrzypiec. 17.35: Muzyczna instrumentów. 18.10: Bieszczady — podróż w nieznane. 18.30: Wiadomości. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: Skrzynka interwencji. 19.10: Koncert symfon. 20.00: Dziennik. 20.23: Kronika sportowa. 20.45: Aud. literacka. 21.15: Muzyka tan. 22.00: „Dyskusja przed mikrofonem”. 22.30: Muzyka tan. — 23.00: Audycja kameralna. — 23.30: Wiadomości.

na wtorek 5 bm.:

Godz. 5.50: Gimnastyka. 6.00: Dziennik. 6.50: Gimnastyka. — 7.00: Dziennik. 7.10: Skrzynka poszukiwania rodzin PCK. 7.15: Muzyka. 8.00: Wiadomości. — 8.36: Chór radia belgradzkiego. 9.00: „Błękitna sztafeta”. 9.40: Dla przedszkoli i dziecińców wiejskich. 10.00: Koncert symfon. 11.00: „Niebywała historia” — opow. 11.30: „Spiewamy pieśni i piosenki”. 12.04: Wiadomości. 15.10: Koncert małej ork. detej. 15.30: Dla dzieci odc. pow. „Chłopcy z ulic miasta”.

Uczymy się rządzić we własnym mieście

Wiele uznania należy się stosunkowo niedługo, lecz nader owocnie pracującej Komisji Gospodarki Komunalnej i Budownictwa Rady Narodowej

Przygotowania do wystawy grottgerowskiej

Muzeum Narodowe w Krakowie z okazji Roku Grottgerowskiego przygotowuje wystawę poświęconą temu wielkiemu artyście.

Ekspozycja zorganizowana zostanie w salach przy ul. Smoleńsk 9. Złożą się na nią obrazy olejne oraz rysunki Grottgera, pochodzące zarówno z krakowskiego Muzeum Narodowego, jak i z innych muzeów w kraju. (b)

Krakowska Drukarnia Prasowa
ul. Wielopole 1.

m. Krakowa. W porównaniu z analogiczną komisją z ubiegłej kadencji Rady, komisja obecna pracuje lepiej, bardziej skutecznie, z większym poświęceniem. Posiedzenia odbywają się regularnie, frekwencja radnych jest wysoka, a problemy przez nich opracowywane mają pierwszorzędne znaczenie dla miasta. Przewodniczący komisji, prof. Borusiewicz kieruje jej pracami z dużym wyczuciem istotnych potrzeb Krakowa. Zastępą komisji w dużym stopniu jest m. in. zaznaczająca się ostatnio poprawa sytuacji w dziedzinie remontów ulic.

Ogórki dopisały — można obniżyć cenę

Wojewódzka Komisja Cen ustaliła z dniem 5 sierpnia Br. maksymalną cenę na ogórki-kiszki 2,20 zł za 1 kg, zaś na ogórki „sałatowe” — 1,80 zł za 1 kg. Cena obowiązuje tak sektor uspo-